

TYGODNIK LOKALNY



CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM

3,50 zł

W TYM 5% VAT



NR 6

INDEKS 344184

ISSN 1505-4276

6 LUTEGO 2024

TYGODNIK

NOWODWORSKI

info

Prześladowani, poniżani...

Na krańcu powiatu nowodworskiego żyli jedni z ostatnich, wybitnych przedstawicieli rodziny Salamonowiczów. Wykształceni i wierni Polsce, chociaż ta Polska, rękoma okupantów i własnych zdrajców uczyniła im straszliwe krzywdy.

CZYTAJ NA STRONIE ...

Wernisaż tkanin artystycznych

Ostatniego dnia stycznia w Galerii Łącznik Nowodworskiego Ośrodka Kultury odbył się uroczysty wernisaż wystawy tkaniny artystycznej. Wystawę uświetnili swoimi dziełami trzej cenieni artyści: Anna Hlebowicz, Zygmunt Łukasiewicz i Jolanta Mikuła

Wernisaż zgromadził liczne grono miłośników sztuki, którzy mieli okazję podziwiać wyjątkowe dzieła

każdego z artystów, prezentujące ich unikalne podejście do tkaniny artystycznej. Wydarzenie to stanowiło ważny

REKLAMA

**WSZYSTKO DO
DOMU I OGRODU**

GRUPA **psb** **MRÓWKA**

NOWY DWÓR
MAZOWIECKI
ul. Leśna 3
22 732 15 15

Budujące pomysły

facebook.com/mrowkandm

moment w kulturalnym kalendarzu Nowodworskiego Ośrodka Kultury, podkreślając znaczenie tkaniny artystycznej w świecie sztuki współczesnej.

Red.

Opieka Wytchnieniowa

Powiat Nowodworski w roku 2024 kontynuuje wsparcie rodzin i opiekunów osób niepełnosprawnych pod hasłem „Opieka wytchnieniowa”

Głównym celem Programu jest odciążenie osób sprawujących bezpośrednią opiekę

nad dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności oraz osobami niepełnosprawnymi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Wsparcie to umożliwia opiekunom uzyskanie doraźnej, czasowej pomocy.

W 2024 roku na realizację tego programu, Powiat Nowodworski otrzymał dotację w wysokości 103 561 zł.

Pozwala to na zapewnienie opieki osobom niesamodzielnym, a ich opiekunom na odpoczynek, załatwienie osobistych spraw czy skorzystanie z porad i nauki w zakresie pielęgnacji i rehabilitacji.

W ramach programu organizowany jest 10-dniowy wyjazd dla 16 dorosłych osób z niepełnosprawnościami.

Red.



Lekcja życia

– STR. 2



Za naszą
i Waszą
Wolność

– STR. 3



Stulatka
z Pomiechówka

– STR. 5



Panie
Ciecierski!

– STR. 14

**DOBRE WIDZENIE
NA KAŻDĄ ODLEGŁOŚĆ**

-20%

**SZKŁA
PROGRESYWNE**

KAUFLAND ul. Morawicza 2a, tel. 22 503 95 99

HIT ul. Warszawska 36, tel. 22 732 22 13



**KAMERALNE OSIEDLE
JARZĘBINOWA II**

JARZĘBINOWA II
Nowy Dwór Mazowiecki
793-501-501



**NOWY ROK
- Nowa inwestycja na życie**

www.europartner.nieruchomosci.pl



W GMINIE, POWIECIE, KRAJU I NA ŚWIECIE

7 DNI

* Julia Bartkiewicz wygrała 3. Grand Prix Mazowsza Juniorów wywalczwszy awans do 3. Grand Prix Polski Juniorów, które zostanie rozegrane 23-25 lutego w Rzeszowie. Z racji wysokiego miejsca w rankingu ogólnopolskim, w turnieju tym bez eliminacji zagra również Zuzanna Pawelec.

* W modlińskiej parafii p.w. św. Barbary trwają przygotowania do bierzmowania. W ostatnią niedzielę odbyło się spotkanie duchownych z rodzicami kandydatów do przyjęcia tego sakramentu.

* W rankingu „Fortune 500 Europe” za 2022 rok ORLEN uplasował się na 44 miejscu. Osiem lat wcześniej był na miejscu 1089.

* Bartosz Grzelak i Bartosz Schlade dołączają do sztabu szkoleniowego MKS Świtu w roli asystentów trenera.

* 2 lutego 2024 r. uczniów klasy 7c i 7f podczas lekcji biologii odwiedził pracownik Muzeum i Instytutu Zoologii PAN z Warszawy i przeprowadził „Mobilne warsztaty przyrodniczo-muzealne”. Temat warsztatów to „Dzienne, nocne, kolorowe, przezroczyste - cała prawda o motylach”. Podczas zajęć uczniowie poznali budowę, zwyczaje i niektóre tajemnice motyli. Prześledzili także ich cykl życiowy. W ramach części praktycznej zbudowali swoje kolorowe motyle 3D.

* Pomiechowski wolontariusze działający na rzecz fundacji Jerzego Owsiaaka ogłosili zebranie w tym roku nieco ponad 88 tys. zł. Kwota ta nadal nie jest ostateczną.

Red.

Świat chemii i lekcja życia

Uczniowie kazuńskiej podstawówki uczestniczyli w nietuzinkowych zajęciach. Poznali 4 minuty ratujące życie i podążyli śladami polskiej noblistki.

W ramach edukacyjnej inicjatywy, uczniowie klasy VII mieli okazję uczestniczyć w specjalistycznych warsztatach z zakresu pierwszej pomocy, które odbyły się pod okiem doświadczonego i certyfikowanego instruktora, pana Andrzeja Doleckiego. Zajęcia miały na celu nie tylko przekazanie teoretycznej wiedzy na temat resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO), ale również umożliwiły uczniom praktyczne przećwiczenie nabytych umiejętności. Dzięki wykorzystaniu specjalistycznego manekina, młodzi adepci pierwszej pomocy mogli w realistycznych warunkach sprawdzić efektywność swoich działań, obserwując wyniki na monitorze. Wiele



pochwał padło za wysoki poziom wykonania treningu, co świadczy o zaangażowaniu uczniów i ich zainteresowaniu kursami pierwszej pomocy. Szkoła wyraża głęboką wdzięczność panu Andrzejowi Doleckiemu za przekazanie uczniom tak ważnej lekcji ratowania życia.

Kilka dni później, uczniowie klasy III, inspirowani postacią Marii Skłodowskiej-Curie, którą poznali podczas lekcji, wyruszyli w fascynującą podróż do świata chemii. Pod opieką wychowawczyni przeprowadzili szereg eksperymentów chemicznych, co pozwoliło im na praktyczne

zastosowanie i zrozumienie wiedzy zdobytej w ramach programu nauczania dla klas I-III. Zajęcia eksperymentalne nie tylko wzbogaciły uczniów o nowe doświadczenia, ale również pobudziły ich ciekawość naukową i zainteresowanie chemią.

pk

To nie jestem „ja”

1 II 2024 roku, tuż przed godz. 2-gą po poł., funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pomiechówku przeprowadzili rutynową kontrolę drogową pojazdu marki Seat w Błędowie. Reakcja kierowcy była zaskakująca...

Podczas weryfikacji danych osobowych, 22-letni kierowca podjął próbę wprowadzenia w błąd patroli, podając fałszywe informacje o swojej tożsamości w celu uniknięcia odpowiedzialności prawnej.

Szybka reakcja i skrupulatne działania funkcjonariuszy pozwoliły na ustalenie prawdziwej tożsamości mężczyzny. W toku dalszych czynności okazało się, że mieszkaniec gminy Nasielsk jest obciążony sądowym zakazem prowadzenia pojazdów na okres 36 miesięcy, wydanym przez Sąd Rejonowy w Pułtusk.

Za próbę oszustwa i naruszenie obowiązującego zakazu, 22-latek został ukarany mandatem karnym oraz stoi teraz przed perspektywą poważniejszych konsekwencji prawnych. Grozi mu bowiem kara pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat.

Również w ubiegłym tygodniu nowodworscy patrolowcy zatrzymali w Okuninie nietrzeźwą 37-latkę, która „wydmuchala aż 3 promile.

„Po raz kolejny apelujemy do kierowców, aby nie wsiadali za kierownicę po spożyciu nawet najmniejszej ilości alkoholu. Jazda na „podwójnym gazie” zaburza zdolność do właściwego postrzegania rzeczywistości, co z kolei wpływa na podejmowane decyzje za kierownicą.” - piszą policjanci.

Red.

Tegoroczna akcja zimowa organizowana przez Nowodworski Ośrodek Kultury pozwoliła licznej grupie młodych nowodwórczan ciekawie spędzić ferie. Do wyboru znalazły się wycieczki, zajęcia kreatywne w siedzibie NOK oraz Kasynie Oficerskim oraz seanse filmowe specjalnie dla najmłodszych. Zainteresowanie było ogromne!



„Co z tym smrodem unoszącym się od lat nad miastem?” - pytanie, które za naszym pośrednictwem zadał burmistrzowi Zakroczymia nasz czytelnik, postawiliśmy w bezpośredniej rozmowie Arturowi Ciecierskiemu.

- To jest temat bardzo wrażliwy dla nas wszystkich. Ja to nazywam wprost, może pan to nawet, zacytować, to jest wrzód na tyłku tego miasta. Takie decyzje zostały podjęte przez poprzednie władze

Wasze pytania...

w 2013 roku i obecnie mamy ich konsekwencje. Nie zadbało w umowie o nic. A przecież skoro zdecydowano się wydźwignąć składowisko podmiotowi prywatnemu, to można było narzucić niezwłoczną modernizację składowiska. Czasu jednak nie cofniemy. Problem, raz większy, raz mniejszy, ale istnieje od kilku lat. Ja wierzę, że ten problem, za chwilę będzie rozwiązany. Dzierżawca jest na ukończeniu procesu modernizacji niezbędnej instalacji,

której zadaniem będzie spalanie wydobywającego się gazu. Docelowo ma zostać uruchomiona biogazownia. Ja wiem, że mieszkańcy są wściekli, ale też muszą zrozumieć, że w zakresie swoich kompetencji, jakie dało mi prawo, zrobiłem absolutnie wszystko w tej sprawie. Zleciłem audyt, PINB wydał na jego podstawie decyzję. Została ona wykonana. Jak tylko zostanie uruchomiona biogazownia zlecę ponownie audyt, aby potwierdzić

co zostało wykonane i jak wszystko funkcjonuje. Paradoksalnie im szybciej składowisko zostanie zasypane i zrehabilitowane, tym lepiej dla wszystkich. Podkreślam, że zostało jeszcze 2-3 lata czynnego funkcjonowania składowiska. Tak stanowi pozwolenie zintegrowane wydane przez marszałka województwa. I koniec. Nie będzie zgody na żadne dalszą rozbudowę i funkcjonowanie składowiska. Gdybym to ja był burmistrzem w 2013 roku nie byłoby zgody na jego wydźwignienie, ale tak jak powiedziałem czasu nie cofniemy - zapewnia mieszkańców burmistrz Ciecierski.

pk

SŁODKA KRZYŻÓWKA

Drodzy Czytelnicy, w środku znajdziecie krzyżówki, rebusy i zagadki. Wśród Czytelników, którzy rozwiążą co najmniej 3 łamigłówek/zadania **rozlosujemy pyszny torcik z Cukierni Duet**. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcja@nowodworski.info lub zgłosić telefonicznie do najbliższego piątku pod numerem: tel. 733-055-002.

Zwycięzcą ubiegłotygodniowej krzyżówki jest p. **Krzysztof**.

CUKIERNIA Duet

Zapraszamy do sklepów firmowych w Nowym Dworze Mazowieckim ul. Warszawska 2, tel. 22 775 97 10 ul. Woj. Polskiego 45A paw. 45, tel. 500 409 503 www.cukierniaduet.pl

TRADYCYJNE WYROBY
CIAST I TORTÓW



IZBA WYDAWCÓW PRASY
**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

REDAKCJA: Piotr Korycki, Andrzej Zawadzki. **WSPÓŁPRACA:** Ewa Gruszka, Alfred Kabata, Kuba Kamiński, Barbara Malewska.
ADRES REDAKCJI: NOWY ADRES REDAKCJI: ul. Rynek 2, 05-120 Legionowo; 733 055 002; e-mail: redakcja@nowodworski.info

BIURO REKLAM: tel. 512 405 972, 22 784 22 22; biuro@nowodworski.info; pon. – pt. 8:00 – 16:00

BIURO OGŁOSZEŃ: VIP – NAWROT – Wiesława Nawrot, ul. Przejazd 5, 05-100 Nowy Dwór Maz., pon – pt w godz. 9–18, sobota w godz. 9–13.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Białystok.

Wydawca: Agencja TiO, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.



Za Naszą i Waszą Wolność

W minioną niedzielę mieszkańcy Nowego Dworu Mazowieckiego oraz okolic zgromadzili się w Twierdzy Modlin, aby uczcić 161. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, jednego z najważniejszych zrywów narodowych w historii Polski.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Parafii pod wezwaniem św. Barbary, którą sprawowali księża Andrzej Redmer i Janusz Nawrocki. Nabożeństwo, pełne refleksji i modlitwy, stanowiło moment zadumy nad historycznym dziedzictwem narodu.

Po Mszy odbyło się symboliczne składanie kwiatów w Kaplicy Powstańców Styczniowych. Ten wzruszający gest oddał hołd tym, którzy walczyli o wolność Polski. Burmistrz Jacek Kowalski, wraz z innymi uczestnikami, złożył kwiaty, upamiętniając bohaterów powstania.

Kulminacyjnym momentem wydarzenia było wspólne spożywanie wojskowej

grochówki, która nie tylko rozgrzała uczestników, ale także przypominała o ciężkich warunkach, w jakich walczyli powstańcy.

Burmistrz Kowalski wyraził szczere podziękowania wszystkim zaangażowanym w organizację wydarzenia. Szczególne słowa uznania skierował do księży Proboszczów, Ochotniczej Straży Pożarnej - Ratownictwo Wodne, MZO, Twierdzy Modlin, rekonstruktorów, uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4, Komendy Powiatowej PSP oraz wszystkich mieszkańców, którzy wspólnie stworzyli tę wzruszającą i edukacyjną uroczystość.

Wydarzenie to nie tylko

upamiętniło ważną rocznicę, ale również połączyło wspólnotę, przypominając o wspólnych korzeniach i historii, która nadal inspirowa i jednoczy mieszkańców Nowego Dworu Mazowieckiego.

Powstanie Styczniowe, które miało miejsce w latach 1863-1864, stanowi największy zryw narodowy w historii Polski przeciwko władzy Imperium Rosyjskiego. Ogłoszone zostało w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy, a jego początek datuje się na 22 stycznia 1863 roku w Królestwie Polskim, rozprzestrzeniając się później na Litwę od 1 lutego tego samego roku. Powstanie obejmowało ziemie zaboru rosyjskiego, w tym

Królestwo Polskie oraz ziemie zabrane, ciesząc się także znaczącym wsparciem wśród mieszkańców Litwy, a także częściowo na Białorusi. Powstanie Styczniowe, trwające do jesieni 1864 roku, zyskało szerokie poparcie między narodowej opinii publicznej i pozostaje symbolem polskiej walki o niepodległość.

Pomimo klęski militarnej powstanie styczniowe osiągnęło część celów politycznych, zwłaszcza długofalowych, jakie stawiali sobie jego organizatorzy. Przyczyniło się między innymi do zahamowania polityki ugody wobec rosyjskiego zaborcy, popieranej przez część elit Królestwa.

pk

Odkrywanie Afryki

W ramach edukacyjnych działań Zespołu Szkół Nr 1 w Nowym Dworze Mazowieckim, uczniowie mieli wyjątkową okazję zgłębić tajemnice afrykańskiego kontynentu podczas ostatnich zajęć w szkolnej bibliotece.

Głównym punktem programu było zapoznanie się z baśnią „Flet Gansare”, opowiadającą o życiu chłopca w afrykańskiej wiosce.

Spotkanie stało się platformą do inspirujących dyskusji na temat zróżnicowanego świata czarnego kontynentu. Dzieci poznały fascynujące aspekty dotyczące geografii Afryki, jej unikalnej flory i fauny, a także codziennego życia mieszkańców. Zabawa w grę memory pozwoliła młodym ludziom na zapamiętanie nazw poszczególnych krajów afrykańskich.

Zajęcia zakończyły się kreatywnym akcentem - uczniowie mieli okazję wyrazić swoje wrażenia i nabytą wiedzę poprzez tworzenie prac plastycznych.

pk

Zgubiły go nerwy

W minionym tygodniu funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Nasielsku przeprowadzili udane działania, które zakończyły się zatrzymaniem dwóch mężczyzn za posiadanie środków odurzających.

Zdarzenie miało miejsce 24 stycznia tuż po północy, kiedy to policjanci prewencji zauważyli zaparkowanego w miejscowości Kosewo peugeota. Wewnątrz pojazdu znajdował się młody mężczyzna, który stał się obiektem kontroli ze strony mundurowych. W trakcie weryfikacji tożsamości 27-latkę, funkcjonariusze odkryli w jego kieszeni torebkę strunową z białym proszkiem. Przeprowadzone na miejscu badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że substancja ta to mefedron. Mieszkaniec Pułtuska został zatrzymany i przewieziony do komendy w Nowym Dworze.

Kolejne zatrzymanie miało miejsce w piątkową noc, gdy patrolujący ul. Rynek w Nasielsku policjanci zdecydowali się na kontrolę drogową opla. Podczas interwencji pasażer pojazdu, również 27-latek, zaczął zachowywać się nerwowo, co wzbudziło podejrzenia mundurowych. Szybko wyszło na jaw, że mężczyzna posiada przy sobie narkotyki. Ujawniona przy nim torebka foliowa zawierała białą substancję, która, jak wykazało badanie testerem narkotykowym, była mefedronem. Mieszkaniec gminy Nasielsk został zatrzymany i spędził noc w areszcie.

Zgodnie z art. 62 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, obaj zatrzymani mężczyźni mogą teraz stanąć przed sądem, gdzie grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. To wydarzenie stanowi kolejny przykład skutecznych działań policji w walce z nielegalnym obrotem narkotykami.

Red.

Ćwiczenia na lodzie

21 i 24r., siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej Ratownictwo Wodne stała się miejscem niezwykle szkolenia z ratownictwa wodno-lodowego, przeprowadzonego w oryginalnej formule. Członkowie OSP Ratownictwo Wodne oraz OSP Łomna podjęli wyzwanie doskonalenia swoich umiejętności ratowniczych poprzez praktyczne ćwiczenia na zamrzniętej Narwi.

Wydarzenie to miało na celu nie tylko wzbogacenie praktycznej wiedzy strażaków, ale także podkreślenie znaczenia samoratownictwa jako fundamentalnego elementu szkolenia ratowniczego. Norbert Wysocki, naczelnik OSP Ratownictwo Wodne, podkreślił, że symulowanie sytuacji awaryjnych, takich jak wpadanie do wody po załamaniu się lodu, jest kluczowe w procesie szkoleniowym.

Szczególnym uczestnikiem ćwiczeń był pies ratownik Maks, który z uwagą obserwował działania druhów. Jego obecność podkreślała wielowymiarowość działań ratowniczych, gdzie współpraca człowieka z wyszkolonymi zwierzętami może odgrywać istotną rolę.

Ważnym aspektem tego szkolenia było zaangażowanie strażaków z OSP Łomna. Położona w pobliżu jezior i rzeki Wisły jednostka doświadcza częstych przypadków związanych z zagrożeniami wodno-lodowymi. Praktyczne ćwiczenia były więc doskonałą okazją do doskonalenia umiejętności i zapoznania się ze specjalistycznym sprzętem, co jest niezbędne w przypadku realnych akcji ratowniczych.

WT





MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Myśleli, że obserwuje. A miał narkotyki

Legionowscy mundurowi zatrzymali 22-latkę podejrzaną o posiadanie środków odurzających. Mężczyzna siedział w samochodzie, zaparkowanym na osiedlowym parkingu i zachowywał się jakby prowadził obserwację. Policjanci w kieszeni kurtki mężczyzny ujawnili torebkę z białym proszkiem. Podejrzaną trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu kara do 3 lat więzienia.

Policjanci z zespołu patrolowo – interwencyjnego zwrócili uwagę na zaparkowanego forda na jednym z osiedlowych parkingów. Mężczyzna, siedzący wewnątrz auta, zachowywał się, jak gdyby prowadził obserwację. Policjanci postanowili go wylegitymować. Okazało się, że 22-latek mieszka w pobliżu więc jego obecność na parkingu jest jak najbardziej uzasadniona. Jednak mimo to mężczyzna bardzo denerwował się policyjną kontrolą.

Kiedy mundurowi zapytali go, czy ma przy sobie środki odurzające, młody człowiek zdenerwował się jeszcze bardziej i nie umiał odpowiedzieć na to pytanie. W trakcie kontroli osobistej funkcjonariusze znaleźli przy nim foliowy woreczek, w którym znajdował się biały proszek. Wstępne badanie narkotesterem wykazało, że zabezpieczone środki to mefedron.

Nielegalne substancje trafiły do depozytu, a ich posiadacz spędził noc w policyjnym areszcie. Mężczyzna usłyszał zarzuty zagrożone karą 3-letniego więzienia.

POMIECHÓWEK.

Miał 2 promile i wszedł do auta

W sobotnie południe pomiechowski policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena. Badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie 56-latkę ponad 2 promile alkoholu. Teraz grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

3 lutego 2024 r. o godz. 12:30 funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pomiechówku patrolowali rejon gminy. W miejscowości

Goławice Pierwsze zatrzymali do kontroli drogowej osobowego volkswagena. Mundurowi od siedzącego za kierownicą mężczyzny wyczuli alkohol. Przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało, że 56-latek w wydychanym powietrzu ma ponad 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, a pojazd którym kierował przekazali. Mieszkańcowi gminy Nasielsk, zgodnie z kodeksem karnym, grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

JABŁONNA. Poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania zatrzymany

Policjantka z Jabłonną zatrzymała 35-latkę, który przyszedł do komisariatu na wystawione wezwanie w celu przesłuchania. Okazało się, że mieszkaniec stolicy od kilku dni jest poszukiwany na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania.

W miniony poniedziałek do Komisariatu Policji w Jabłonce zgłosił się 35-latek. Mężczyzna miał wystawione wezwanie na przesłuchanie. Podczas sprawdzania jego danych w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniec stolicy od kilku dni jest poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania przez austriacki wymiar sprawiedliwości. Mężczyzna ścigany był przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP w celu aresztowania ekstradycyjnego. 35-latek trafił do aresztu do czasu podjęcia przez sąd decyzji co do dalszych jego losów.

PUŁTUSK.

Nie dostosowali prędkości do warunków na drodze

Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze to najczęstsze przyczyny zdarzeń drogowych. W ostatnim czasie pułtuscy funkcjonariusze pracowali na miejscu dwóch zdarzeń drogowych. Policjanci apelują o zdjęcie nogi z gazu. Zadbajmy



o to, by bezpiecznie dojechać do celu.

Kilka dni temu funkcjonariusze z pułtuskiej komendy byli wzywani na miejsce dwóch zdarzeń drogowych. Do pierwszego zdarzenia drogowego doszło na drodze wojewódzkiej nr 571 w miejscowości Poniaty Wielkie. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 37-letni kierujący pojazdem marki mercedes nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący oraz pasażerowie z obrażeniami ciała zostali przetransportowani do szpitala.

Do kolejnego, groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło również na drodze wojewódzkiej 571, w miejscowości Zbroszki. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 59-letni kierowca toyoty w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się czołowo z ciągnikiem rolniczym, w wyniku czego 26-letni kierujący zjechał do przydrożnego rowu. Kierujący samochodem osobowym z ciężkimi obrażeniami ciała został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala w Warszawie.



POMIECHÓWEK.

Podał nie swoje dane

W czwartek funkcjonariusze z pomiechowskiego komisariatu zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę seata. 22-latek umyślnie wprowadził w błąd policjantów podając dane inne osoby, aby uniknąć odpowiedzialności. Mundurowi ustalili również, że mieszkaniec gminy Nasielsk posiada zakaz prowadzenia pojazdów. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

1 lutego 2024 r. o godz. 13:40 w Bładowie, funkcjonariusze Komisariatu Policji w Pomiechówku zatrzymali do kontroli osobowego seata. W trakcie legitymowania okazało się, że siedzący za kierownicą mężczyzna chciał oszukać mundurowych, podając dane inne osoby. Funkcjonariusze jednak szybko ustalili kim tak naprawdę jest mężczyzna, a za popełnione wykroczenie, polegające na umyślnym wprowadzeniu w błąd organu uprawnionego do legitymowania, nałożyli na 22-latkę mandat karny.

Okazało się także, że mieszkaniec nasielskiej gminy posiada obowiązujący przez okres 36 miesięcy zakaz prowadzenia pojazdów, wydany przez Sąd Rejonowy w Pułtusku.

JABŁONNA.

Posiadał cudze dokument

Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o ukrywanie dokumentów należących do innych osób. 38-latek w chwili kontroli miał przy sobie 3 dokumenty, z czego 2 figurowały w policyjnych systemach widniały jako utracone. Za popełnione przestępstwo mężczyźnie grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjanci zostali wezwani na interwencję do jednego ze sklepów na terenie Jabłonn, gdzie miało dojść do kradzieży. Na miejscu zastali pracownika sklepu i 38-latkę. Okazało się, że mężczyzna wcześniej wszedł do sklepu, przeglądał artykuły i wkładał je do wózka jak

wielu innych klientów. Koszyk wypełnił artykułami spożywczymi, po czym nie płacąc za towar próbował wyjść ze sklepu. Mężczyzna został ujęty przez pracownika sklepu, a następnie przekazany policjantom. Kiedy mundurowi sprawdzali czy mężczyzna zwrócił wszystkie skradzione artykuły, w kieszeni kurtki ujawnili etui z dokumentami. Po sprawdzeniu okazało się, że 38-latek posiada trzy dowody osobiste nie należące do niego. Kiedy policjanci sprawdzili odnalezione dokumenty w policyjnych systemach okazało się, że dwa z nich widnieją jako utracone. Śledczy ustalają w jaki sposób 38-latek wszedł w posiadanie tych dokumentów i czy nie posłużył się nimi w popełnieniu przestępstwa. Na tym etapie dochodzenia mężczyzna usłyszał zarzut ukrywanie cudzych dokumentów, za co kodeks karny przewiduje do 2 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ.

3 promile i za kółko

W tym tygodniu nowodworscy patrolowcy zatrzymali nietrzeźwą kobietę, która zdecydowała się wsiąść za kierownicę, mając w organizmie 3 promile alkoholu. 37-latek grozi teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

W środę po godz. 4 na ul. Okunin w Nowym Dworze Mazowieckim funkcjonariusze Wydziału Prewencji zatrzymali do kontroli drogowej osobowego volkswagena. Za kierownicą auta siedziała 37-letnia kobieta. Funkcjonariusze wyczuli od niej silną woń alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kierująca miała 3 promile alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali kobietę prawo jazdy. Grozi jej teraz kara pozbawienia wolności do lat 3.

LEGIONOWO. Wsiadł do auta, pomimo trzech zakazów

Policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego legionowskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej 30-latkę, który wsiadł za kierownicę samochodu mimo trzech sądowych zakazów prowadzenia pojazdów. Nieodpowiedzialnego mężczyznę czekają teraz konsekwencje prawne. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze z „patrolówki” zatrzymali do kontroli drogowej bmw. Za kierownicą osobiście siedział 30-latek. Policjanci sprawdzili w policyjnej bazie dane kierowcy. Okazało się, że mężczyzna po raz kolejny zlekceważył obowiązujące przepisy prawa. Ustalenia mundurowych wykazały, że zatrzymany kierowca ma aż trzy aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zakazy zostały orzeczone przez sądy w Legionowie i Ostródzie i najdłuższy obowiązuje do połowy roku 2026. Policjanci uniemożliwili więc mężczyźnie dalszą jazdę. 30-latek wkrótce usłyszy zarzuty, a spraw swój finał będzie miała w sądzie. Złamanie sądowego zakazu, w tym między innymi zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

LEGIONOWO.

Znęcał się nad partnerką

Policyjny dozór, zakaz kontaktowania się i nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną zastosował na wniosek policjantów legionowski prokurator wobec 45-latkę podejrzanego o znęcanie się nad partnerką. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z legionowskiej komendy zostali skierowani na interwencję domową. Na funkcjonariuszy oczekiwała zgłaszająca. Kobieta przyznała się, że jej partner od blisko pół roku znęcał się nad nią. Wobec pozyskania takich informacji mundurowi podjęli decyzję o zatrzymaniu mężczyzny. W chwili zatrzymania 45-latek był nietrzeźwy, w organizmie miał blisko promil alkoholu. Śledczy przyjęli zawiadomienie od pokrzywdzonej o popełnieniu przestępstwa. Z zeznań kobiety wynikało, że jej partner, będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury domowe. Mężczyzna obrażał kobietę, szarpał, dochodziło do rękoczynów. Sytuacja taka miała miejsce od lipca minionego roku.

Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 45-latkowi zarzutu znęcania się nad osobą najbliższą. Prokurator zastosował wobec podejrzanego policyjny dozór, zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną, a także zobowiązał go do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania.

Źródło: KPP: Legionowo /Nowy Dwór Maz./Pułtusk

Romantyczne
Walentynki w Pałacu

14 lutego 2024

♡ OD 18.00 NOCNE ZWIEDZANIE PAŁACU Z PRZEWODNIKIEM I KOLACJA DLA DWOJGA - 330 ZŁ ZA PARĘ

♡ OD 18.30 KOLACJA DLA DWOJGA W RESTAURACJI PAŁACOWEJ - 280 ZŁ ZA PARĘ

MOŻLIWOŚĆ REZERWACJI POKOJU W PROMOCYJNEJ CENIE

REZERWACJA: 535 608 628
INFO@PALACJABLONNA.PAN.PL



www.palacjablonna.pl



POMIECHÓWEK

Stulecie służby i poświęcenia

Dokładnie sto lat temu, w sercu Pomiechówka, zrodziła się instytucja, która stała się symbolem bezinteresownej służby i poświęcenia – Ochotnicza Straż Pożarna. 18 stycznia 1924 roku, na mocy postanowienia Wojewody Warszawskiego, Ochotnicza Straż Pożarna w Pomiechówku została oficjalnie wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków pod numerem 572.

To wydarzenie zapisuje się złotymi zgłoskami w historii miejscowości, o czym przypomina niedawno odnaleziony dokument, opublikowany w „Dzienniku Urzędowym Województwa Warszawskiego”. Dla mieszkańców

Pomiechówka OSP nie jest tylko jednostką reagującą na zagrożenia. To serce wspólnoty, symbol jedności i gotowości do działania na rzecz bliźniego. Przez lata strażacy ochotnicy nie tylko walczyli z ogniem, ale też wspierali

mieszkańców w trudnych chwilach, odgrywając kluczową rolę w życiu społeczności.

Z okazji setnej rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Pomiechówku, zaplanowano szereg wydarzeń upamiętniających

to ważne jubileusz. Uroczystości rozpoczną się od mszy świętej w intencji strażaków, po której nastąpi przemarsz pod pomnik założycieli straży. W planach jest także wystawa fotograficzna dokumentująca sto lat działalności OSP, a wieczorem odbędzie się uroczysta gala z udziałem przedstawicieli władz, strażaków i mieszkańców.

Służba w Ochotniczej Straży Pożarnej to nie tylko trud i wyzwania, ale przede wszystkim ogromna dumą i satysfakcją z możliwości niesienia pomocy innym. Dzisiejsza rocznica to doskonała okazja, by przypomnieć o wartościach, które są fundamentem straży: odwadze, honorze i braterstwie.

Warto pamiętać, że choć technologia i metody działania OSP zmieniały się na przestrzeni lat, niezmienna pozostaje esencja ich misji – gotowość do niesienia pomocy i ochrony życia oraz mienia. Sto lat temu, tak jak i dziś, strażacy ochotnicy z Pomiechówka są gotowi odpowiedzieć na każde wezwanie.

Dokument, jaki w grupie fb „Pomiechówek - o historii przy kawie” ujawnił Andrzej Lenart, jest wyjątkowym świadectwem historycznym, które pozwala na docenienie trudu i poświęcenia strażaków ochotników z Pomiechówka na przestrzeni całego stulecia ich działalności.



NOWY DWÓR MAZ.. Odpowiedź na potrzeby mieszkańców

Nowa bezpłatna linia NDM4 w Nowym Dworze

Już w ostatnią sobotę Urząd Miejski uruchomił testowo nowe kursy bezpłatnej linii autobusowej NDM4. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i licznym prośbom mieszkańców, burmistrz Jacek Kowalski ogłosił, że nowe połączenia mają ułatwić dostęp do centrum oraz popularnych miejsc rekreacji i zakupów.

Nowa linia oferuje dwa kursy – wyjazd z pętli w Twierdzy o godzinie 8.40 i 15.15 oraz powrót do Twierdzy o 9.58 i 16.43. Trasa autobusu przebiegać będzie przez kluczowe punkty miasta, takie jak Modlin Stary, centrum z Centrum Handlowym HIT, Dębinę, aż po Osiedle Młodych. To rozwiązanie ma ułatwić mieszkańcom realizację sobotnich planów bez obaw o transport.

Burmistrz podkreśla, że nowa linia NDM4 umożliwia mieszkańcom udział w wieczornych wydarzeniach w kasynie oficerskim oraz powrót do domu liniami już istniejącymi, takimi jak NDM3. To znaczące udogodnienie, szczególnie teraz, gdy wkrótce w Granicznym Kompleksie Ośrodka Kultury (GKO) otwarta zostanie nowa restauracja, co daje okazję do spędzenia miłego wieczoru bez zmartwień o powrót.

Dodatkowo, burmistrz Jacek Kowalski przekazał pozytywne wieści dla mieszkańców Modlina Starego i Twierdzy – inwestor jest zainteresowany budową dyskontu spożywczego na terenie nieobjętym ochroną konserwatorską. Taki krok ma na celu przyspieszenie prac nad rozwojem tej części miasta, co jest odpowiedzią na potrzeby lokalnej społeczności.

Urząd Miejski nieustannie monitoruje opinie i komentarze mieszkańców dotyczące miejskiej komunikacji. Ostatnio zweryfikowano zgłoszenia z GPS odnośnie przedwcześnie przyjazdów autobusów. Burmistrz zachęca do dzielenia się opinią, czy problem nadal występuje, podkreślając otwartość na dalsze ulepszanie usług komunikacyjnych.

Zaplanowane zmiany to dowód na to, że dialog między mieszkańcami a władzami miasta przynosi konkretne rezultaty, przekładając się na poprawę jakości życia w Nowym Dworze Mazowieckim.

Wanda Keresińska

W Parku Miejskim im. Wybickiego 27 stycznia odbyła się druga edycja Nowodworskiego Biegu WOŚP, zainicjowana przez Karola Bielca i organizowana przez Stowarzyszenie Rozbiegamy Nowy Dwór. Wydarzenie sportowe przyciągnęło zarówno dorosłych, jak i najmłodszych miłośników biegania, a także entuzjastów Nordic Walking i biegaczy z psami.

NOWY DWÓR MAZ.

Pod okiem Wybickiego

Wszyscy uczestnicy rywalizacji, której dochody przeznaczone zostały na wsparcie charytatywne, zostali obdarowani kolorowymi czapkami oraz medalami upamiętniającymi udział. Atmosfera pełna radości i wspólnej zabawy motywowała uczestników do aktywności. Po zmaganiach na trasie uczestnicy

mieli możliwość skosztowania słodkości, kiełbasy z grilla i rozgrzewającej herbaty. Największe osiągnięcia sportowe zostały wyróżnione pucharami i atrakcyjnymi nagrodami.

Karol Bielec, prezes Stowarzyszenia Rozbiegamy Nowy Dwór, wraz z organizatorami wyraża głębokie

podziękowania dla wszystkich zaangażowanych w przygotowanie imprezy. Gratulacje skierowane zostały do uczestników za ich zaangażowanie i osiągnięcia. Jednocześnie zapraszają na następne odsłony biegu, które nieuchronnie zbliżają się w kalendarzu lokalnych wydarzeń.

Red.





Pamięci por. M. Salamonowicza

Salamonowicze, ród znany w dawnej Rzeczypospolitej, rozsiany po całej, ale szczególnie wschodniej Ojczyźnie, znany jest także i w naszym regionie. Na styku obecnych powiatów płońskiego i nowodworskiego żyli jedni z ostatnich, wybitnych przedstawicieli tej rodziny. Wykształceni i wierni Polsce, chociaż ta Polska, rękoma okupantów i własnych zdrajców uczyniła im straszliwe krzywdy.

Już wiosną Wrona (wieś na granicy powiatów nowodworskiego i płońskiego) będzie świadkiem odsłonięcia pomnika upamiętniającego por. Mieczysława Salamonowicza, wybitnego bohatera niepodległościowego międzywojennej Polski. Wydarzenie, zaplanowane na 21 IV 2024r. stanie się okazją do przypomnienia losów Bohatera.

Por. Mieczysław Salamonowicz, syn Kazimierza i Anny, ur. się w 1907 roku. Jako właściciel dóbr Nowa Wrona i oficer Wojska Polskiego, przeszedł do historii jako człowiek wielkiej odwagi i oddania. Zasłynął, jako obrońca w bitwie pod Osiekiem oraz innych potyczkach, broniąc niepodległości Polski.

Swoją karierę wojskową rozpoczął w szeregach XIX Dywizji Piechoty. Był również znaczącą postacią w edukacji młodzieży – jako nauczyciel w Państwowej Szkole Budownictwa w Warszawie oraz w Szkole Podchorążych Rezerwy Inżynierii w Krakowie, gdzie przekazywał wiedzę z zakresu budownictwa i technik konstrukcyjnych. Ostatnie lata przed wybuchem II wojny światowej spędził w Łomży, gdzie był odpowiedzialny za budowę i rozbudowę infrastruktury wojskowej.

W uroczystościach odsłonięcia pomnika wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, w tym Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a także

lokalnych samorządów i instytucji wojskowych, w tym kampania reprezentacyjna 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz władze gminy Joniec. Nie zabraknie również przedstawicieli Związku Strzeleckiego „Strzelec”, organizacji społecznych, takich jak Orkiestra dęta gminy Joniec czy Przedstawicielstwo Rodzin Katyńskich.

Pomnik, dzieło artysty rzeźbiarza Jana Jaworskiego, zostanie wzniesiony na cmentarzu parafialnym w Starej Wronie. Jego projekt nawiązuje do tradycji i symboliki wojskowej, honorując zarówno osobę, jak i dziedzictwo por. Salamonowicza.



Prześladowani, poniżani..., nie zapomnieli

Wspomnienia Stanisława Janowskiego o zamordowanym w Katyniu por. Mieczysławie Salamonowiczu, a także o losach rodzin Salamonowiczów i Ojrzyńskich z Nowej Wrony i Szczypiorna.

Stanisław Janowski – geograf, nauczyciel akademicki, podróżnik oraz przewodnik wycieczek zagranicznych, dziś mający 93 lata, najstarszy przedstawiciel rodziny Salamonowiczów. Ostatni, który pamięta życie krewnych przed koszmarem, który przeszli: II Wojna Światowa, parcelacja rodzinnego majątku w Nowej Wronie, Katyn i w końcu represje władz PRL-u.

Spotkaliśmy w mieszkaniu p. Stanisława Janowskiego w Warszawie. Na ścianach mieszkania liczne przedmioty i symbole różnych kultur: Afryka, obie Ameryki, Azja. Biblioteka oraz mapa świata zajmująca praktycznie połowę powierzchni ścian salonu.

Redakcja: - Gdybym poprosił Pana o krótkie przedstawienie siebie, to...

Stanisław Janowski: - Moja matka z domu Salamonowicz oraz ojciec zaliczali się przed wojną do rodzin urzędniczych. Mama pochodziła z rodziny o korzeniach ziemiańskich. Nasi kuzyni posiadali majątek

ziemski, gdzie spędzaliśmy przed wojną wiele czasu w wakacje, a podczas okupacji mieliśmy tam schronienie przed Niemcami. Można więc powiedzieć, że nie byłem typowo miejskim dzieckiem. Wiedziałem jak wyglądają zwierzęta oraz ciężka praca ludzka na roli.

Red.: - Czym się pan zajmował? Jakże są Pana pasje?

St.J.: - Od dzieciństwa cechowała mnie bezkresna ciekawość świata, lubiłem naturę, lubiłem badać przyrodę i bardzo mnie pociągał świat i dalekie zakątki globu. Od zawsze chciałem podróżować,

żeglować. I można powiedzieć, że w pewnym sensie tak się stało... zostałem geografem i podróżnikiem. Odwiedziłem naprawdę wiele krajów, poznałem wiele kultur. W młodości bywało tak, że potrafiłem z dnia na dzień wsiąść do pociągu i pojechać na drugi kraniec Polski żeby zwiedzać i poznawać. Teraz przypominam sobie, znanego wielu osobom Davida Attenborough'a – słynnego podróżnika BBC, autora programów, który właściwie jest moim rówieśnikiem; dzielił nas zaledwie dwa lata i łączy wiele – pasja poznawcza. Ogromną moją pasją jest również żeglarsko – teraz niestety nie pozwala mi już wiek na takie wyprawy jednak bez pobytu nad morzem nadal nie mogę żyć i namiennie co roku odwiedzam plażę Bałtyku.

„Historykiem” nigdy nie byłem i powiem szczerze, że nie zajmowałem się tą dziedziną. Nie badałem również od strony archiwalnej dziejów rodziny. Interesowała mnie natomiast historia Ziemi, ewolucji oraz kształtowanie natury. Historię rodzinną natomiast znam z ustnych przekazów moich przodków, moich rodziców i krewnych, z dokumentów i zdjęć które były niegdyś w rodzinie.

Red.: - Spotkaliśmy się dziś żeby porozmawiać o Pańskim krewnym por. Mieczysławie Salamonowiczu. Jednak na wstępie może zechciałby Pan rozpocząć od krótkiej historii rodziny.

St.J.: - Tak jak wspominałem na początku, moja mama była z domu Salamonowicz. I właściwie z tą rodziną w dużej mierze się identyfikuję. Obecnie jestem jej najstarszym członkiem, który pamięta naprawdę już odległe historie. Gniazdem naszym jest okolica powiatu płońskiego

oraz nowodworskiego. Przed wojną rodzina mojej matki zaliczana była do możnej powieździe do średniozamożnego ziemianstwa. Moi krewni zawierali związki małżeńskie z przedstawicielami starych szlacheckich mazowieckich rodzin ziemiańskich; konsekwentnie się rozszerzały. W naszym drzewie można znaleźć Krużewskich (stara rodzina rycerska z okolic Mazowsza), Pokrzywnickich, Kleniewskich (właścicieli folwarku Falbogi), Świerczewskich (właścicieli Woli Kikolskiej) i wiele innych rodów.

Nasz rodzinny majątek znajdował się w Nowej Wronie (dziś granica powiatu płońskiego i nowodworskiego). Była to klasyczna mazowiecka siedziba ziemiańska składająca się z folwarku i drewnianego dworu wraz z parkiem. Jak to wówczas bywało, przy dworze były czworaki, gdzie mieszkała służba folwarczna. Urządzano polowania, wieczory gościnne. Doskonale pamiętam wujka Aleksandra Salamonowicza, który był zaciętym myśliwym – także po wojnie, kiedy sytuacja w kraju się uspokoiła. Tak zwana „nowa władza” niemająca pojęcia o zasadach polowania i w ogóle o tej dziedzinie, chętnie uczyła się od przedwojennych myśliwych.

Sąsiednie majątki ziemskie tj. Grąbczewo oraz Osiek w parafii Naruszewo należały do naszych krewnych Krużewskich – tych dworów niestety nie pamiętam. Zostały natomiast dokumenty w Archiwum państwowym w Warszawie, które doskonale opisują wymienione majątki.

Pamiętam za to folwark i dom w Szczypiornie, a właściwie to resztkę majątku, która została zakupiona przez Ojrzyńskich i Salamonowiczów w latach 20-tych na licytacji. Wspominam o tym miejscu, bo właściwie po wojnie, kiedy większość rodziny została wygnana z dworów,

Szczypiorno stało się ostoją dla wielu krewnych. Zamieszkali tam zarówno Ojrzyńscy, jak i Salamonowiczowie.

Red.: - Wspomniał Pan o wielu siedzibach rodziny. Czy może Pan scharakteryzować majątek ziemski w Nowej Wronie? Obecnie nie ma w tym miejscu śladu po zabudowaniach dworskich. Nie wspomnę już o parku...

St.J.: - Tak, zgadzam się z Panem – nie ma śladu po dworze, folwarku, sadach... niestety. Kilka lat temu odwiedziłem to miejsce z bólem serca, gdzie pozostała jedynie stara folwarczna studnia. Z informacji zaczerpniętych od okolicznej ludności (wiele lat temu) dowiedziałem się, że w latach około 1948 zostało zlecone przez władze komunistyczne kompletne zrównanie z ziemią zabudowań dworskich, a następnie rozdanie materiału budowlanego służbie folwarcznej. Mój krewny, Michał Salamonowicz zbadał dokładnie archiwum Powiatu Płońskiego, jak również APW w Warszawie i wzmianki o takiej decyzji nie znaleźliśmy. Znaleźliśmy natomiast wszelkie dokumenty parcelacyjne, które dokładnie opisują przebieg parcelacji.

Trzeba mieć na uwadze, że już pod koniec 1944 roku mojej rodziny już tam nie było. Majątek rozparcelowano a grunty

zostały rozdane pomiędzy służbę folwarczną. Takie były realia. Każdy właściciel ziemski został pozbawiony domu, wielu przy tym zamordowano. Majątki naszych kuzynów w Grąbczewie i Osieku również rozparcelowano.

Ostał się jedynie folwark w Szczypiornie, który nie został rozparcelowany. Reforma Rolna pozwalała parcelować majątki o powierzchni powyżej 50 ha. Szczypiorno nie zostało zabrane tylko i wyłącznie dlatego, że jego obszar wynosił około 35ha. W tym właśnie miejscu duża część mojej rodziny znalazła „schronienie”. Ale niestety nie na długo...

Czemu tak zaznaczam to słowo „schronienie” ponieważ w okresie stalinizmu, w Szczypiornie, które oddalone jest od Nowej Wrony około 15km wszyscy wiedzieli kim są Salamonowiczowie i skąd pochodzą – byli to wówczas tzw. „wrogowie ludu” zwani również „paszarytami społecznymi, arystokracją, burżuazją” albo „reakcyjnym elementem”. Władze komunistyczne oraz czynownicy UB stale nachodzili krewnych mojej matki. Szczypiorno stało się schronieniem jedynie od deszczu i wiatru nie zaś schronieniem w pełnym tego słowa znaczeniu. Ciotka Regina Ojrzyńska (siostra por. Mieczysława Salamonowicza), na którą był zapisany folwark, była więziona i przesłuchiwana w katowni UB na Rakowieckiej. Proszę sobie wyobrazić, że represje właściwie trwały do lat 70-tych kiedy to przedstawiciele władzy ludowej doprowadzili do przejęcia tej resztki folwarku; zostawiono Ojrzyńskim zaledwie około 4 czy 5 ha.

W Szczypiornie bywałem naprawdę bardzo często w latach 50 i 60 tych. Bardzo przyjaźniłem się z moją kuzynką i właściwie rówieśnicą Marysią Ojrzyńską (ona była z 1932 roku) córką ciotki Reginy Ojrzyńskiej z domu Salamonowicz. Spędzaliśmy razem mnóstwo czasu łowiąc ręcznie



Stanisław Janowski



Antoni Ojrzyński



liny we Wkrze! Proszę sobie wyobrazić, że wtedy były tam takie ryby. Wówczas, tak jak wspominałem, miały miejsce represje i prześladowania ciotki Reginy jako właścicielki

ziemiańskiej, charakterystycznej dla tego regionu Polski. Znajdował się tam drewniany dwór z gankiem oraz folwark, który miał zabudowania murowane tj. owczarnię wraz stajnią, jak

wszystko zostało przerwane przez okrucieństwa II wojny światowej, przez Niemców i zaraz po wojnie przez Rosjan oraz władzę PRL-u.

Praktycznie do momentu opublikowania przez Rosję dokumentów katyńskich nie mieliśmy nigdy stu procentowej pewności czy Mieczysław tam właśnie został zamordowany. Podejrzewano, że jako oficer WP mógł po prostu zginąć na polu walki albo został wywieziony w głąb Syberii i ślad po nim zaginął. Ciotka Regina Ojrzyńska – jego siostra niewiele o nim wspominała. Jego ojciec, pod koniec życia w latach 50-tych będąc w Szczepiornie, nie pamiętam również żeby cokolwiek mówił – był małym, młodym, młodziemcem, niewiele rozmawialiśmy. Tak więc pamięć o Mieczysławie wśród mojej rodziny coraz to bardziej umierała ... niestety. Do momentu gdy Michał Salamonowicz, mój krewny po długich rozmowach i spędzonym ze mną czasie zaczął się interesować jego sylwetką i w ogóle sprawą naszej rodziny. Zaczęliśmy sobie zadawać pytania. Czy to w porządku, że nie ma śladu po nim, młodym człowieku, żołnierzu, który oddał życie za sprawę Polski? Czy to w porządku, że na ziemi o którą dbała przez setki lat nasza rodzina nie ma wzmianki? Na pewno nie.

Tak więc narodził się pomysł wykonania pomnika por. Mieczysława Salamonowicza we Wronie oraz wmurowania jego epitafium w kaplicy kościoła parafialnego w Starej Wronie. Inicjatorem tego wszystkiego jest Michał Salamonowicz – również inżynier konstruktor budownictwa. Po wielu staraniach Michała we współpracy ze Stowarzyszeniem Historycznym Mazowsza Północnego otrzymaliśmy wsparcie Premiera RP i mogliśmy przystąpić do budowy



Maria Ojrzyńska

pomnika oraz zorganizowania urny z ziemią miejsca zbrodni – z Charkowa.

Budowa pomnika wuja nie jest tylko i wyłącznie upamiętnieniem jego sylwetki. Jest to przede wszystkim symbol pamięci dla młodego pokolenia. Po tylu latach, kiedy już w większości nie żyją osoby, które cokolwiek pamiętają z tamtych odległych lat, pamięć żywa realiów zanika, wiele młodych osób z naszej rodziny już nie pamięta, niestety... Ja natomiast pamiętam okrutne czasy stalinizmu.

Teraz, po tylu latach, kiedy jestem już u kresu życia, doczekałem się i jestem bardzo dumny, że postawa wuja Mieczysława, bohaterstwo

oraz wkład jego najbliższych, którzy go wychowali na oddanego sprawie Polski oficera zostanie podkreślona w naszej rodzinnej miejscowości.

Czy potrzeba więcej? Tak! Potrzeba aby jak największa rzesza młodych osób pamiętała i wspominała. Pamiętała, że zło czyha za rogiem i że zbrodnia, której ofiarą był nasz krewny może się powtórzyć i już się powtarza w wielu zakątkach świata. Niech ten pomnik będzie wspomnieniem i przykładem żeby nie pozwolić na totalitarne rządy, żeby być odważnym i oddanym sprawom naszego kraju.

Dziękuję za rozmowę
Piotr Korycki

Z wypowiedzi Michała Salamonowicza:

„...chciałem żeby pomnik wuja Mieczysława Salamonowicza nie był przeciętny, wyrzeźbiony bez idei artystycznej, podobny do setek pomników pamiątkowych wykonanych z granitu i rzeźbionych komputerowo. Chciałem żeby oddawał ducha młodego oficera, który został bestialsko zastrzelony przez zwyrodniałców – sowietów strzałem w tył głowy. Moim celem było zaangażowanie do pracy ludzi z ideą, pomysłem. Autorem pomnika jest Jan Jaworski – Brach – artysta rzeźbiarz a autorem typografii Maciej Włoczewski – artysta grafik. Pomnik nawiązuje artystycznie do okresu, w którym wychowywał się Mieczysław i jednocześnie ma w sobie pewną świeżość i ponadczasowość. Połączenie klasycznego popiersia z modernistycznym postumentem i solidną płytą daje efekt wzbudzający w pewnym sensie respekt i zadumę. Przed nami jeszcze wiele przygotowań związanych z publikacją dotyczącą sylwetki por. Mieczysława Salamonowicza i wpływie Zbrodni Katyńskiej na naszą rodzinę i społeczeństwo. Jesteśmy również w stałym kontakcie z ks. proboszczem Starej Wrony i organizujemy uroczystą Mszę Świętą we współpracy z Wojskiem Polskim po której zostaną oficjalnie odsłonięte: pomnik oraz epitafium.”

(nie żył już jej mąż wuj J. Ojrzyński, który zmarł w czasie wojny) przez okoliczne władze ludowe oraz czynowników partii. Nazwisk nie będę tutaj wymieniać ale po przejrzeniu dokumentów z tamtych lat doskonale wiemy, kto z okolicznej ludności przyczyniał się do tych okropności. Marysia w między czasie skończyła liceum w Modlinie oraz studia na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Biologii. Jednak m in. przez nieprzyjemności wyrządzane przez władze PRL-u była zmuszona wyjechać do Londynu a następnie do RPA gdzie zmarła. Pod koniec lat 80-tych, kiedy zmarł ostatni mój kuzyn Janusz Ojrzyński, przestałem odwiedzać Szczepiornę.

Wracając jednak do Nowej Wrony – był to majątek średniozamożnej rodziny

również zabudowania drewniane, m in. stodoły. Tuż obok dworu był staw wraz z parkiem, znajdowały się również ogrody owocowe i warzywne. Życie tam przebiegało zwyczajnie. Wujostwo Salamonowiczowie (rodzice m in. por. Mieczysława Salamonowicza i Reginy Ojrzyńskiej) starali się z całych sił żeby wykształcić swoje dzieci – główne starania kierowali na dwóch synów, córki zaś kształcono jedynie na pensjach dla panien. Prowadząc folwark poniżej 300 ha nie było ich stać na „życie światowe”. Mimo tego, w tamtych latach, latach przedwojennych kiedy Polska z trudem odkuła się po stratach I Wojny Światowej można powiedzieć, że rodzina mojej matki zaliczała się do tzw. „wyższych sfer”. Cześć krewnych była kształcona w Warszawie, panny na pensjach. To

Red.: - Przeżył Pan wiele, i wiele Pan pamięta. Zdaje sobie sprawę, że w czasie jednej rozmowy ciężko przedstawić wszystkie historie. Proszę jednak powiedzieć o inicjatywie i upamiętnianiu por. Mieczysława Salamonowicza oraz rodziny w waszej rodzinnej miejscowości.

St.J.: - Jak wspominałem, Mieczysław Salamonowicz – kuzyn mojej matki, kształcony był staraniem swoich rodziców w Warszawie. Skończył Gimnazjum Św. Stanisława Kostki mieszające się wówczas przy Krakowskim Przedmieściu, a następnie, po zdaniu egzaminów, rozpoczął naukę w kierunku budownictwa. Został projektantem dróg, po czym udał się do szkoły wojskowej w Żambrowie.

ZAPROSZENIE

Szanowni Państwo,

po raz trzeci w tej kadencji samorządu, zapraszam na spotkanie Mieszkańców Gminy Pułtusk z Burmistrzem.

W czwartek, 15 lutego 2024 r. o godz. 17.00 w sali kina Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku chciałbym dokonać podsumowania minionego i przedstawić plany na trwający rok i przyszłe lata. Podczas spotkania będą mieli Państwo możliwość zadawania pytań, a dla uczestników przygotowujemy niespodzianki.

Będę zaszczycony, jeżeli przyjmą Państwo moje zaproszenie

BURMISTRZ

Wojciech Gregorczyk
Wojciech Gregorczyk





Dobra passa dla inwestycji



Początek roku skłania zwykle do spojrzenia za siebie w celu dokonania pewnych podsumowań, przy jednoczesnym spojrzeniu przed siebie w celu uporządkowania i doprecyzowania planów na kolejne miesiące. Uległszy temu zwyczajowi chcielibyśmy w formie przeglądu najistotniejszych wydarzeń inwestycyjnych i okoliczności ich realizacji przywołać miniony rok oraz zaprezentować nasze najważniejsze zamierzenia na nadchodzący.



Począwszy od tego co już za nami - niewątpliwie był to czas wyjątkowo intensywnej pracy. Ostatnie miesiące przynosiły bardzo dużą ilość programów, w ramach których możliwe było sfinansowanie różnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Każdy z nich dotyczył ściśle określonej grupy zadań o niejednokrotnie bardzo sprecyzowanych wymaganiach, co do konkretnych parametrów. Mnogość potencjalnych źródeł finansowania stała się dla nas ogromną szansą, ale także dużym wyzwaniem. Chęć skorzystania z możliwie największej ilości środków finansowych zmusiła nas do niezwykle elastycznego podejścia do naszych planów inwestycyjnych oraz samych przedsięwzięć, które niejednokrotnie były już w trakcie realizacji. Oznaczało to czasem konieczność zmodyfikowania zadania - dzięki czemu zostało ono „dostosowane” do nieznanych wcześniej wymogów programu. Często też, w celu wzięcia udziału w naborze, konieczne było „przyspieszenie” planowanych na kolejne lata zadań, z uwagi na to, że tylko te spełniały wspomniane wcześniej wymogi.

Liczne dofinansowania na realizację zadań w 2023 roku

W atmosferze poczucia braku stabilizacji, wynikającego z okoliczności zewnętrznych związanych z bardzo dynamiczną i zmienną sytuacją w obszarze finansowania zadań, w ubiegłym roku zrealizowaliśmy wiele przedsięwzięć, często bardzo dużych, o niespotykanych dotąd budżetach: rozpoczęliśmy

budowę budynku komunalnego w Borowej Górze (na co udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości 80 % wartości wydatków kwalifikowanych. Łączna wartość zadania: 7 847 400,00 zł) a także budowę drogi gminnej w Wierzbicy (na to zadanie udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie ponad 8,6 mln zł.). Ubiegły rok, to także wzniesione w rekordowym tempie przedszkole w Zegrzu (tu wsparcie zewnętrzne wyniosło ponad 5 mln zł.) oraz rozpoczęcie przebudowy budynku po dawnym przedszkolu, w celu przystosowania do potrzeb żłobka (pozyskane dofinansowanie w kwocie ponad 1,2 mln zł.). Budowa ul. Jasnej w Jachrance i ul. Norwida w Serocku to dwa przedsięwzięcia, które z uwagi na możliwość pozyskania finansowania (na oba przedsięwzięcia pozyskano łącznie 2 971 831,05 zł) zostały wykonane wcześniej niż planowano (pierwotnie zakładano rozpoczęcie obu inwestycji w 2024 r.). W przypadku ul. Jasnej dodatkowa trudność polegała na tym, że aby przeprowadzić roboty drogowe wcześniej niż pierwotnie zakładano, musieliśmy zmodyfikować też harmonogram prac związanych z budową sieci kanalizacyjnej w tej drodze (trwających już w 2023 r., a planowanych do zakończenia wiosną 2024 r.) i tak je poprowadzić, aby dać sobie szansę na zakończenie budowy nawierzchni zgodnie z wymaganiami programu - czyli do końca 2023 r. Udało się. Droga została wybudowana w terminie wymaganym przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki. Co prawda prace kanalizacyjne na ten

moment jeszcze trwają, ale w żaden sposób nie kolidują z wykonaną już nawierzchnią.

Do listy najważniejszych zadań wykonanych w ubiegłym roku można też dodać budowę drogi w Borowej Górze, łączącej ul. Lipową z drogą powiatową (łączne dofinansowanie w kwocie 1 759 478,20 zł), duże przedsięwzięcie polegające na wymianie opraw oświetleniowych na energooszczędne (dofinansowane na poziomie 83 % - tj. w kwocie 300 tys zł) wykonanie instalacji fotowoltaicznych na obiektach gminnych (tu wykorzystaliśmy środki, które obligatoryjnie musiały zostać wydane na zadania z zakresu poprawy efektywności energetycznej obiektów gminnych), modernizacja stacji uzdatniania wody w Stasim Lesie (dofinansowania na poziomie ponad 90 % wartości inwestycji). Ponadto zrealizowaliśmy wiele innych bardzo ważnych dla mieszkańców Gminy zadań, z których warto wymienić: budowę ul. Frezji w Skubiance, budowę ul. Rayskiego w m. Łacha, budowę wodociągu w ul. Żytniej, czy budowę oświetlenia drogowych w różnych miejscach gminy.

Wyzwania inwestycyjne roku 2024

Ten rok będzie nie mniej intensywny. Oprócz kontynuacji prac związanych z inwestycjami wieloletnimi (droga w Wierzbicy, budynek komunalny, stacja uzdatniania wody w Stasim Lesie, kanalizacja sanitarna w ul. Jasnej w Jachrance i wiele działań w obszarze

projektowania) przed nami nowe zadania. Bardzo dużym wyzwaniem na najbliższe miesiące będzie przygotowanie przetargu na roboty budowlane, związane z realizacją pierwszego etapu budowy kompleksu edukacyjno-sportowo-kulturalnego. Obiekt powstanie na granicy Serocka i Wierzbicy pomiędzy ulicami: Czeską, Pułtuską i Na Skarpie. Jako pierwsza zostanie wybudowana część, w której będzie mieściła się niewielka szkoła podstawowa (z możliwością rozbudowy w miarę potrzeb demograficznych) oraz publiczny żłobek. Aby można było uruchomić postępowanie, mające na celu wyłonienie wykonawcy prac budowlanych - konieczne jest opracowanie niezbędnych koncepcji i projektów w tym zakresie, co będzie naszym zadaniem na najbliższe miesiące. Więcej o harmonogramie prac budowlanych i o tym, co będzie mieściło się w kompleksie - napiszemy w kolejnych numerach „Informatora”.

Na ten rok planujemy także realizację inwestycji drogowych, dla których projekty powstały w poprzednich miesiącach. Mowa tu przede wszystkim o budowie pierwszego odcinka ul. Popowskiej w Nowej Wsi, kontynuacji budowy ul. Rayskiego w m. Łacha oraz ulicach Dojazdowej i Okrężnej w Jadwisinie. Na te zadania mamy zagwarantowane finansowanie zewnętrzne w ramach Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód”. W planach jest także budowa ul. Baśniowej i Korzennej w Skubiance i ul. Borówkowej w Dosinie.

Aby te przedsięwzięcia stały się faktem - niezbędne jest pozyskanie środków zewnętrznych. Z końcem ubiegłego roku złożyliśmy już wnioski do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Z pewnością w pierwszych miesiącach roku zostaną ogłoszone wyniki naboru.

Jak co roku - tak i w tym bieżącym - część potencjału inwestycyjnego kierowana jest w stronę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Z tego obszaru, w najbliższym czasie planujemy budowę placu zabaw w Jachrance. Na realizację tego przedsięwzięcia pozyskaliśmy dofinansowanie w ramach Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Łód” kwotę w wysokości 1 mln zł, spodziewamy się też pozyskać dalsze środki z przeznaczeniem na ten cel - tym razem pochodzące z samorządu województwa mazowieckiego. Innym obiektem tego typu jest tor do ekstremalnej jazdy rowerem - tzw. pumtrack. Planujemy, że powstanie on w Skubiance w sąsiedztwie boiska piłkarskiego. Przewidujemy, że na jego realizację uda się pozyskać środki finansowe w kwocie 350 000 zł.

Mając świadomość potrzeb i oczekiwań mieszkańców - z pewnością będziemy kontynuować obrany w sferze inwestycyjnej kierunek i nadal z dużym zaangażowaniem realizować powzięte plany.

**Monika Głębocka-Sulima,
UMiG w Serocku**

Czy kolejne zastosowanie suszu z czerwonokrzewu pomoże zredukować szkody związane z paleniem?

Nowy rok i związane z nim postanowienia to dobry pretekst, by pomyśleć o sobie i o zgubnych skutkach obecności w naszym życiu nałogu palenia, tym bardziej, że technologia oferuje dotychczasowym palaczom już całkiem spory wybór nikotynowych alternatyw. O niektórych naukowcy mówią nawet jako o narzędziach pomocnych w rozstaniu się z „dymkiem”.

Powszechnie wiadomo, że palenie to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla zdrowia palacza, ale i jego otoczenia. Do argumentów zdrowotnych często dorzuca się także te natury estetycznej. Niestety część palaczy długo męczy się z porzuceniem nałogu, albo do niego wraca. Nie zawsze bowiem racjonalne argumenty są w stanie wygrać z biologicznym i behawioralnym uzależnieniem. Dla takich osób alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które pozwalają na wchłanianie nikotyny (silnie uzależniającej substancji psychoaktywnej, o czym nie wolno zapominać), ale bez procesu spalania tytoniu, co według wielu ekspertów jest o ok. 95 proc. mniej szkodliwe od klasycznego „dymka”.

Od ponad dwóch lat na polskim rynku są dostępne szaszetki nikotynowe, które umożliwiają wchłanianie nikotyny przez błonę śluzową w jamie ustnej. Według tzw. skali risk continuum (skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z przyjmowaniem nikotyny), jest to najmniej szkodliwa metoda jej konsumpcji.

Pod koniec ubiegłego roku pojawiła się na naszym rynku kolejna rewolucyjna alternatywa, jaką są wkłady z mieszanki rooibosa z nikotyną.

Pod nazwą rooibos znajdziemy południowoafrykańską roślinę oraz napar przyrządzony z jej wysuszonych części. Z jednego krzewu pozyskuje się od 110 do 220 g suszu, a zbier-



rane są liście oraz czubki łodyg. Roślina jest wykorzystywana nie tylko w przemyśle spożywczym, ale także kosmetycznym i w branży farmaceutycznej. Trudno się zatem dziwić, że zainteresował się nią także przemysł tytoniowy.

Nowe wkłady z mieszanki rooibosa z niokoty-
ną, które są podgrzewane na zasadzie znanej
osobom używającym podgrzewaczy tytoniu,
takich jak na przykład GLO Hyper Pro, są je-
dnak alternatywą beztytoniową. Ponadto, są
one dostępne w szerokiej gamie aromatów.
Dlaczego to ważne? Bo jak dowiodły dotych-
czasowe badania behawioralne, to właśnie
aromaty w alternatywnych produktach niko-
tynowych są tym argumentem, który prze-
konuje dotychczasowych użytkowników tra-
dycyjnych papierosów, którzy nie mogą prze-
stać palić lub nie dojrzały rozstania z nikoty-
ną, do innych - „niepalnych”, a więc mniej
szkodliwych rozwiązań.

ECO HARPOON®
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Cząstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY

odbiór dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa

- kuchenki,
- chłodziarki,
- zmywarki,
- telewizory,
- pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie ? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku !

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

➔ www.ecoharpoon.pl



**Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.**

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8 Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy





Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL



BETONIARNIA Nuna

•BETON TOWAROWY •BETON POSADZKOWY
•STABILIZACJA •PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA

Tel.: 663 555 305, Nuna 199



OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pułtuskuprzy ul. Aleja Tysiąclecia 11, tel. 23 692 52 27 lub 23 692 55 82, ogłasza III ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego z odzysku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej: w Pułtuskuprzy ul. Pana Tadeusza 1 m 21 o pow. użytkowej 73,00m², składającego się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, usytuowanego na parterze. Lokal wymaga remontu.

Wartość lokalu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 362 300 złCena wywoławcza wynosi 235 495 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uprzednie wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu do dnia 21.02.2024r. na rachunek Spółdzielni nr 10 1020 1592 0000 2902 0012 3323.

Za dokonanie wpłaty uznaje się wpływ środków finansowych na w/w rachunek Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.02.2024r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Spółdzielni przy ulicy Aleja Tysiąclecia 11 w Pułtuskupokój nr 1 sala narad.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wygrrywający przetarg obowiązany jest w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu wnieść na konto Spółdzielni cenę wylicytowaną mieszkania pomniejszoną o wpłacone wadium.

Wygrrywający przetarg traci wadium, jeżeli w terminie 30 dni od daty wygrania przetargu nie wpłaci wylicytowanej ceny lokalu.

Nabywca jest zobowiązany pokryć koszty notarialne, opłaty sądowe oraz koszty podatku od czynności cywilnoprawnych.

Lokal można oglądać w dni robocze po uprzednim zgłoszeniu się w administracji Spółdzielni lub uzgodnieniu telefonicznym tel. 236925582, 236925227 wew. 32.

Szczegółowych informacji o mieszkaniu i warunkach przetargu udziela Zarząd Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2023r., poz. 162 ze zm.)

Starosta Nowodworski zawiadamia

że zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Wójta Gminy Czosnów** ul. Gminna 6, 05-152 Czosnów z dnia **04.01.2024r.** w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi gminnej nr 240129W (ul. Kolorowa) na długości około 210 km w kierunku południowym od drogi krajowej nr 7 oraz budowie drogi gminnej KDD-2 od ul. Kolorowej do ul. Unijnej w miejscowości Izabelin-Dziekanówek w gminie Czosnów** w zakresie budowy układu drogowego dróg gminnych wraz z przebudową sieci uzbrojenia terenu: elektroenergetyczną i wodociagową, obejmującej niżej wymienione działki ewidencyjne lub ich części o numerze:
obręb 0015 Izabelin-Dziekanówek, gm. Czosnów –276, 273/2, 14/2, 15/2, 16/2, 36/3, 39/2, 40/2, 43/4, 44/4, 45/5, 46/5, 50/2, 55/9, 56/6, 57/4, 58/5, 10/3(10/24, 10/25), 10/12(10/26, 10/27), 273/1(273/10, 273/11), 273/3(273/12, 273/13), 14/1(14/15, 14/16), 17/1(17/19, 17/20, 17/21), 19/1(19/34, 19/35, 19/36), 32/1(32/33, 32/34, 32/35), 34/1(34/13, 34/14, 34/15), 35/3(35/19, 35/20, 35/21), 35/7(35/22, 35/23, 35/24), 214(214/1, 214/2), 215/2(215/22, 215/23), 47/8(47/28, 47/29, 47/30), 47/2(47/31, 47/32, 47/33), 49/1(49/19, 49/20, 49/21), 52/5(52/7, 52/8, 52/9), 53/7(53/10, 53/11, 53/12), 58/4(58/18, 58/19), 58/6(58/20, 58/21), 58/2(58/22, 58/23, 58/24);

*(przed nawiasem podano działki podlegające podziałowi – w nawiasach wyszczególniono działki po podziale; **pogrubionym drukiem** zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję drogową);*

Działki ewidencyjne lub ich części położone poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, podlegające ograniczeniu w korzystaniu w związku z przebudową innych dróg publicznych lub sieci uzbrojenia terenu o numerze:
obręb 0015 Izabelin-Dziekanówek, gm. Czosnów – 1/15, 8/6;

Pouczenie

Zgodnie z art. 10 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2023r., poz. 775 ze zm.) - Organy administracji publicznej obowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji umożliwić im wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. W związku z powyższym, informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim, ul. I. Paderewskiego 1B w godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰, wtorek-czwartek w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, piątek w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2023r. poz.775 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia** w Starostwie Powiatowym w Nowym Dworze Mazowieckim przy ul. I. Paderewskiego 1B, w Urzędzie Gminy Czosnów przy ul. Gminnej 6, urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej w/w urzędów, a także w prasie lokalnej „Tygodnik Nowodworski.

Z up. STAROSTY
WICESTAROSTA /-Paweł Calak

PRACA

dam pracę

■ Zatrudnię dozorcę (emeryta) Łubienica 510 220 630
PUL 53383

szukam pracy

■ Cylinowanie, lakierowanie, układanie, olejowanie. Tel: 602-523-096
LEG 53373

■ Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53365

■ Sprzątanie biur, domów, mieszkań. Solidnie i tanio. Tel: 889-551-575
LEG 53375

■ W transporcie, załadunek, konwoje. Tel: 793-319-650
LEG 53382

OGŁOSZENIA

DROBNE

do bieżącego numeru

przyjmujemy

DO PONIEDZIAŁKU

do godziny 12:00.

AUTO-MOTO

sprzedam

■ Kia Proceed 2020 r. 1,6 204KM, automat, przebieg 68000 zł, bezwypadkowy, na gwarancji 601394754
PUL 53364

kupię

■ Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53290

EDUKACJA

korepetycje

■ Matematyka. Tanio. 666-909-018
LEG 53374

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Glazura remonty 602 670 035
NDM 53367



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387



ZGŁASZANIE AWARI I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
06.02.2024	Kąty Węgierskie ul. Strużańska 80, 80 od A do C, 82, 84, 86, 86A, 88, 90, 96, 96A, 96B, 98, 100, 102, 102A, 104, 104A, od 106 do 125 ul. Molinezji ul. Modrzewiowa Stanisławów Pierwszy ul. Przyszłość od 1 do 50, 52, 54, 56, 56A, 58, 58 od A do C, 60, 62, 64, 66 ul. Jagódowa ul. Iglasta ul. Świerkowa ul. Borówkowa ul. Cyprysowa ul. Wesola ul. Jana Kazimierza 361, 363, 369 ul. Szmaragdowa ul. Księżycowa ul. Świetlana	04-1724 (STANISŁAWÓW I J. KAZIMIERZA), 04-0952 (STANISŁAWÓW I DZIAŁKI), 04-0170 (KATY WĘGERSKIE 2), 04-0397 (STANISŁAWOWO K/REMBELSZCZYŹNY)	8:00-14:00
07.02.2024	Wieliszew ul. Al. Solidarności 9 ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 2, 7, 9 ul. Książęca 15 ul. Modlińska 1C, 7, 11A, 16	04-1663 (WIELISZEW 3)	8:00-11:00
07.02.2024	Wieliszew ul. Królewska 5, 7, 9, 11 ul. Książęca 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15	04-1662 (WIELISZEW 2)	11:00-15:00
08.02.2024	Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 28, 30	04-1658 (LEGIONOWO SPÓŁDZIELNIA)	8:00-11:00
08.02.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Spełnionych Marzeń 1, 3	04-1450 (STANISŁAWÓW 1 K/REMBELSZCZYŹNY)	10:00-14:00
12.02.2024	Aleksandrów ul. Izabelińska 3A, 5, 7, 9, 11, 15, 17, 17A, 17B, 19, 21, 23, 25, 27A, 29 ul. Królewska ul. Książęca ul. Małolecka 1, 1A-C, 2, 3, 3A-K, 4, 5, 5C, 6E, 6F, 7, 9, 9A, 17, 17A, 19, 19A, 19A, 58 ul. Piękna 1 ul. Sosenkowa ul. Śmiałków Zwycięstwa 1, 1A, 2, 2A, 3, 4, 4A, 5, 6, 8, 31 ul. Polna 5, 7 Izabelin Izabelińska 29 ul. Leśna ul. Małolecka 16, 18, 20, 26, 26A, 28B, 28C, 30, 36, 38, 40A, 44, 48, 48A, 48B, 50, 52, 54, 54A ul. Na Uboczu 4 Nieporęt ul. Czajki ul. Małolecka od 1 do 8 ul. Nastrojowa ul. kpt. Benedykta Pęczkowskiego ul. Polna ul. Turkusowa ul. Zwycięstwa od 1 do 11 Stanisławów Pierwszy ul. Izabelińska 26, 28, 30, 32, 36 ul. Przyszłość 117, 119, 119A, 119B, 121, 122, 122A, 123, 124, 124A, 125	04-0323 (IZABELIN 4), 04-0132 (NIEPORĘT 5), 04-0133 (NIEPORĘT 6), 04-0131 (ALEKSANDRÓW K/REMBELSZCZYŹNY 2), 04-0351 (IZABELIN 2), 04-0130 (ALEKSANDRÓW K/REMBELSZCZYŹNY 1)	8:00-14:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numer i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
06.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 1	04-1631 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI OŚ.MŁODYCH 10)	8:00-12:00
06.02.2024	Wygodna Smoszeńska 15, 24, 25, 26, 31A, 49, 4B, od 50 do 61 Smoszewo od 1 do 31, 35, 45, 64, 13A, 16A, 21A, 7B	04-1418 (WYGODA SMOSZEWSKA 5)	9:00-13:00
07.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Chemików 1A ul. Górska 13A ul. Śniadeckich 7b, 8, 14, 15, 17	04-0126 (NOWY DWÓR MAZOWIECKI NOWOLECZNA)	14:00-16:00
09.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Cicha 1, 2, 3, 3B, 3C ul. Leśna 2, 3	04-0025 (NOWY DWÓR MAZ. LEŚNA)	8:00-10:00
09.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. gen. Wiktora Thommee 1, 5 ul. Naftowa 1	04-0127 (MODLIN MOTEL)	11:00-13:00
09.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ul. Spokojna od 1 do 45 ul. Nowodworska 4, 10, 10A, 14	04-0063 (OKUNIN)	14:00-16:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy



SOWIA WOLA

Spotkanie z piosenką biesiadną

Szkoła Podstawowa w Sowiej Woli wraz z Radą Pedagogiczną i Stowarzyszeniem Sowa Wola zapraszają mieszkańców gminy tudzież miłośników muzyki na spotkanie z piosenką biesiadną. To wyjątkowe wydarzenie odbędzie się 11 II 2024 roku, o 3-ciej po poł.

W programie znajdują się występy artystyczne lokalnych talentów, w tym Katarzyny i Ireneusza Dwojak,



Łukasza Kowalskiego, oraz Katarzyny Koseskiej. Swoje umiejętności zaprezentują również chóry: „Czosnowianie” z Kołem Gospodyni Wiejskich w Częstokowie Polskim i chór dziecięcy Szkoły Podstawowej w Sowiej Woli. Będzie to także okazja do wzięcia udziału w loterii

fantowej, gdzie każdy los jest wygrywający, oraz do wsparcia zbiórki funduszy na sztandar szkoły. Organizatorzy zapewniają fantastyczną atmosferę, pyszny poczęstunek przy kawie i herbacie oraz niezapomniane wspomnienia.

Red.

Harmonogram Klubu Senior+ na luty 2024

Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowym Dworze Mazowieckim zaprasza seniorów do aktywnego spędzania wolnego czasu w Klubie Senior+. Harmonogram na luty 2024 roku obfituje w różnorodne zajęcia, które mają na celu integrację, rozwój osobisty oraz zapewnienie doskonałej zabawy.

Poniedziałek (10.30 - 14.30):
Wspólne spędzanie czasu, czytanie książek i czasopism (10.30 - 12.30)
Zajęcia z języka angielskiego (12.30 - 13.30)
Próby przedstawienia (13.30 - 14.30)
Wtorek (12.00 - 16.00):
Warsztaty rękodzieła (12.00 - 14.00)
Kończenie prac, sprzątanie po zajęciach (14.00 - 16.00)
Środa (13.00 - 17.00):
Zajęcia z psychologiem (13.00 - 14.00)
Gry planszowe, karty i inne formy wspólnego

spędzania czasu (14.00 - 17.00)
Czwartek (12.00 - 16.00):
Zajęcia z rehabilitantem (12.00 - 13.00)
Próby przedstawienia (13.00 - 14.00)
Wieczorki filmowe (14.00 - 16.00)
Piątek (10.00 - 14.00):
Zajęcia na basenie oraz czas na dotarcie uczestników do klubu (10.00 - 12.00)
Wspólne spędzanie czasu (12.00 - 14.00)
Dodatkowo, w naszej ofercie znajdują Państwo specjalne wydarzenia:
08 lutego 2024 - Impreza ostatkowa seniorów.
09 lutego 2024 - Udział seniorów w imprezie ostatkowej dzieci organizowanej w Klubie Integracji Społecznej.
Ośrodek zaprasza wszystkie starsze osoby do przyłączenia się do Klubu, gdzie w przyjaznej atmosferze można rozwijać swoje pasje, nawiązywać nowe znajomości oraz aktywnie spędzać czas.

Red.

Ogólnopolski konkurs plastyczno-fotograficzny „ZWIERZAKI-SŁODZIAKI” zaprasza młodych artystów!

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Orła Białego w Nowym Dworze Mazowieckim z dumą ogłasza start ogólnopolskiego konkursu plastyczno-fotograficznego „ZWIERZAKI-SŁODZIAKI” skierowanego do uczniów klas IV-VIII.

Konkurs jest wyjątkową okazją dla młodych talentów, by podzielić się swoją kreatywnością i miłością do świata zwierząt. Celem konkursu jest wykonanie pracy plastycznej lub fotografii przedstawiającej zwierzęta w różnorodnych sytuacjach – w środowisku naturalnym, hodowlanym, domowym, czy też w interakcji z ludźmi. To szansa na pokazanie nie tylko umiejętności plastycznych, ale także świadomości ekologicznej i spojrzenia na otaczający nas świat przyrody.

Uczestnicy mogą nadsyłać swoje prace przez internet na adres paulina.wieczorek@zsl.nowydwormaz.pl do 22 lutego 2024 roku, przestrzegając przy tym wytycznych konkursu. Prace plastyczne powinny być w formacie A4 lub A3, w dowolnej technice płaskiej, z rozdzielczością

do 300dpi. Z kolei prace fotograficzne wymagają formatu JPG, nie przekraczającego 1,5 MB i rozdzielczości do 300dpi. Każda praca powinna być odpowiednio zatytułowana i opatrzona skanem lub zdjęciem czytelnie wypełnionego formularza zgłoszeniowego.

gt



Biblioteka Gminna w Czosnowie prezentuje klasyk literatury fantastycznej, który przenosi młodych czytelników w świat przygód, odwagi i wyobraźni. „Wodnikowe Wzgórze” Richarda Adamsa to nie tylko literacki klejnot wśród książek o zwierzętach, ale także dzieło, które na stałe wpisało się na listę lektur wartych przeczytania według BBC.

Powieść rozpoczyna się w królikarni Sandleford, gdzie życie królików ulega zagrożeniu z powodu planów budowy nowego osiedla. Ta zmiana zmusza stado, prowadzone przez odważnych braci - Piątka i Leszczyńka - do wyruszenia w niebezpieczną podróż w poszukiwaniu nowego domu. To opowieść o przetrwaniu, braterstwie i poszukiwaniu lepszego jutra, która porusza czytelników na całym świecie.

Adams stworzył uniwersum, w którym króliki nie są tylko zwierzętami - posiadają

Wodnikowe Wzgórze

imiona, tworzą społeczności, mają własne obyczaje i mitologię. To właśnie te elementy są jednymi z największych atutów książki. Ciekawostką, która może przyciągnąć młodych czytelników, jest fakt, że króliki w powieści potrafią liczyć tylko do czterech, a wszystko ponadto jest dla nich czymś nieznanym i magicznym. Imię jednego z bohaterów - Piątka - jest więc nieprzypadkowe, ale na temat jego znaczenia zachowujemy tajemnicę.

„Wodnikowe Wzgórze” to nie tylko historia o przygodach królików, ale również opowieść o różnorodności charakterów i życiu, które

toczy się własnym rytmem, bez potrzeby brutalności czy ciągłych nawiązań do popkultury. To książka, która udowadnia, że dobra fabuła może być równie fascynująca co najbardziej ekscytujące opowieści fantasy.

Dzieło Adama doczekało się wielu adaptacji filmowych, w tym najnowszej produkcji BBC, co świadczy o nieprzemijającym uroku tej historii. Zachęcamy młodych czytelników oraz ich rodziców do odwiedzenia naszej biblioteki, aby razem odkryć magię „Wodnikowego Wzgórza” i zanurzyć się w tej niezwykle króliczej epopei. Ewa Radler



W poszukiwaniu prawdy

Trwa nabór prac na XII edycję konkursu historyczno-literackiego pt. „By czas nie zaćmił i niepamięć. W poszukiwaniu prawdy o Katyniu, Smoleńsku i Obławie Augustowskiej”.

To wyjątkowa inicjatywa, której celem jest zachęcenie młodzieży do pogłębiania wiedzy o kluczowych momentach w historii Polski. Organizatorem konkursu jest Jarosław Zieliński, poseł PiS. Adresowany jest do uczniów dwóch ostatnich klas szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych. Uczestnicy mają za zadanie przygotować oryginalne prace literackie, takie jak eseje, reportaże czy wywiady, które będą się koncentrować na Zbrodni Katyńskiej, katastrofie smoleńskiej oraz Obławie Augustowskiej. To szansa na kreatywne przedstawienie własnych refleksji i poszerzenie perspektywy na te ważne dla polskiej tożsamości



narodowej wydarzenia. Jarosław Zieliński podkreślił, że głównym celem konkursu jest edukacja historyczna młodzieży i utrwalenie pamięci o tych, którzy ponieśli śmierć w wymienionych tragediach. „To nasza odpowiedzialność, by przekazywać prawdę o tych wydarzeniach przyszłym pokoleniom, aby historia Polski była dla nich nie tylko nauką, ale i wezwaniem do pamięci oraz refleksji” – mówił Zieliński. Szczegółowe informacje na temat konkursu, w tym regulamin oraz sposób

przesyłania prac, są dostępne na oficjalnej stronie internetowej posła Jarosława Zielińskiego. Organizatorzy zachęcają do nadsyłania prac do 10 kwietnia bieżącego roku, zapewniając, że każda z nich będzie dokładnie oceniona przez kompetentne jury.

Inicjatywa ta cieszy się wsparciem medialnym ze strony Radia Maryja i TV Trwam, co świadczy o jej znaczeniu i wpływie na świadomość historyczną społeczeństwa. Konkurs „By czas nie zaćmił i niepamięć..

2024 LUTY w NOWODWORSKIM OŚRODKU KULTURY

KASYNO OFICERSKIE w Modlinie Twierdzy ul. Ledóchowskiego 160 Nowy Dwór Mazowiecki tel. 734 800 273

2.02, GODZ 19:00
ANTEK SYREK DĄBROWSKI
Stand up
Bilety do nabycia na kupbilek.pl

10.02, GODZ 16:00
CUKIERNIA PANA MARCEPANA
Bal karnawałowy dla dzieci

10.02, GODZ 19:00
GALA MUZYKI ŚWIATA
Walentynki w Kasynie

15.02, GODZ 19:30
EWA BŁACHNIO
Stand up
Bilety do nabycia na kupbilek.pl

16.02, GODZ 19:00
DANIEL MIDAS
Stand up
Bilety do nabycia na kupbilek.pl

29.02, GODZ 19:00
ŻONA DO ADOPCJI
Spektakl teatralny

BILETY DO NABYCIA:
• W KASIE NOK (UL. I. PADEREWSKIEGO 1A)
• NA BILETYNA.PL
• W BILETOMACIE
W KASYNIE OFICERSKIM (PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE KARTĄ)

SZCZEGÓŁY WYDARZEŃ NA:
WWW.NOK.NOWYDWORMAZ.PL
I PROFILACH FACEBOOK

NOVODWORSKI OŚRODEK KULTURY ul. I. Paderewskiego 1a Nowy Dwór Mazowiecki tel. 22 732 08 76

1.02, GODZ 18:30
W POSZUKIWANIU SENSU
Wernisaż tkaniny artystycznej, wstęp wolny

1.02, GODZ 19:00
GRAZYNA ŁOBASZEWSKA
Koncert w ramach cyklu Polskie wokalistki wszech czasów

13.02, GODZ 11:00
MAMA Z KULTURKĄ "Z BOBASEM W KINIE"
Seans filmowy dla mam z małymi dziećmi, wstęp wolny

24.02, GODZ 10:00
PORANEK Z TEATREM "ŚLADY NA ŚNIEGU"

27.02, GODZ 11:00
MAMA Z KULTURKĄ "Z BOBASEM W KINIE"
Seans filmowy dla mam z małymi dziećmi, wstęp wolny

KINO w Kasynie Oficerskim

W LUTYM GRAMY:

- BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5
- BIEDNE ISTOTY
- SAMI SWOI. POCZĄTEK *Premiera!*
- PIES I ROBOT
- CHŁOPIEC I CZAPLA
- PRISCILLA
- KATAK. PODWODNA PRZYGODA
- JAK UKRADEM 100 MILIONÓW *Premiera!*
- EMMA I CZARNY JAGUAR
- JAJKO CZY KURA

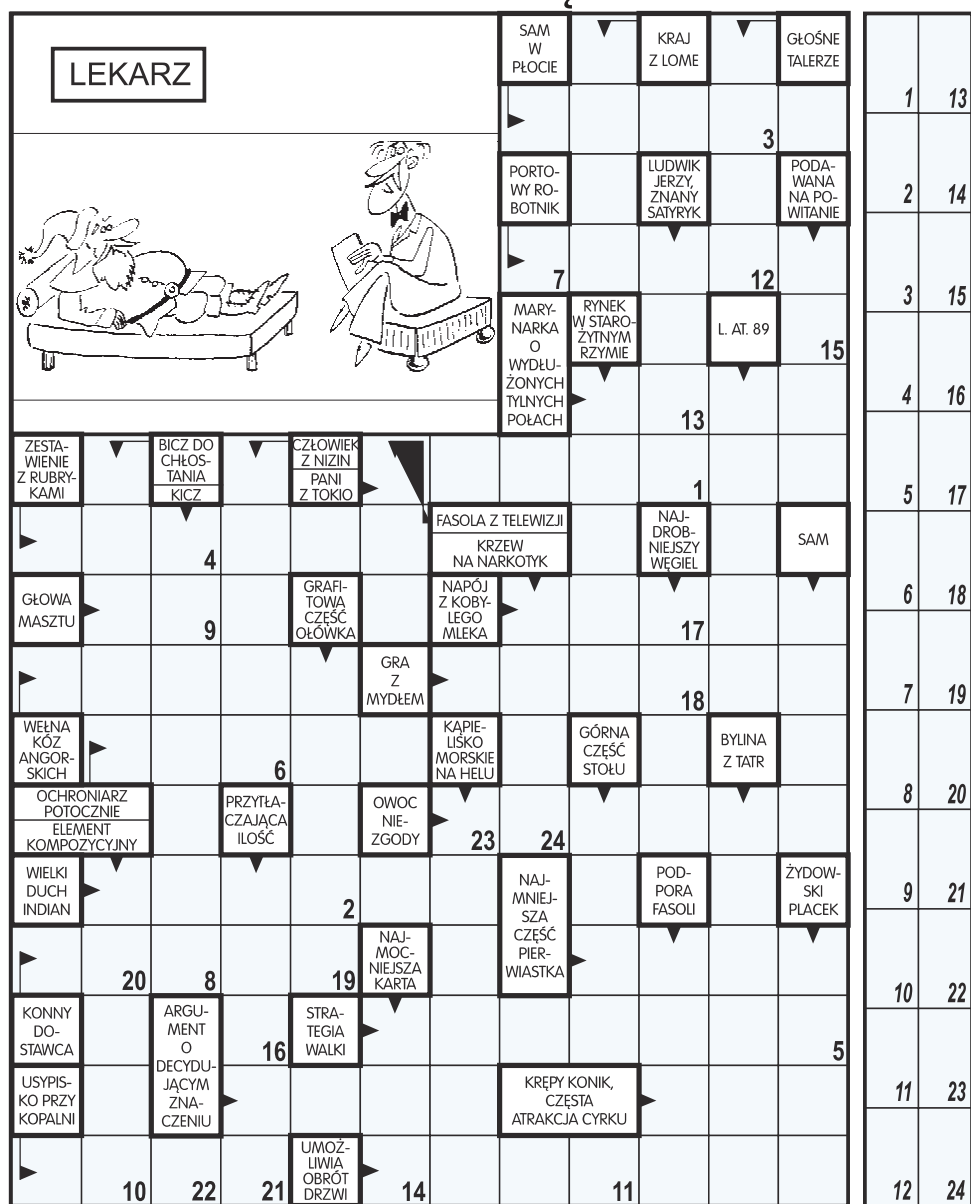
14.02 WALENTYNKOWE KINO

WIĘCEJ- PATRZ PLAKAT REPERTUAR

IMPREZY ORGANIZOWANE PRZEZ NOWODWORSKI OŚRODEK KULTURY
MOCĄ BYĆ NAGRYWANE I FOTOGRAFOWANE.

Redaguje:
Władysław Firlik

1. PRZED ŚWIĘTAMI

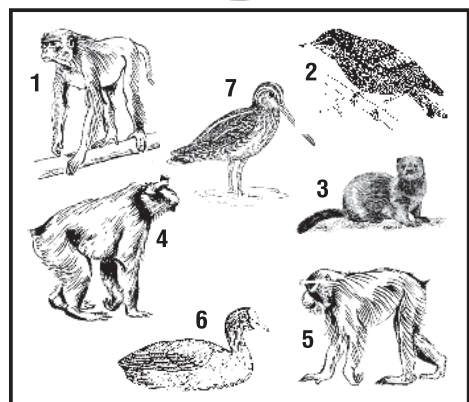
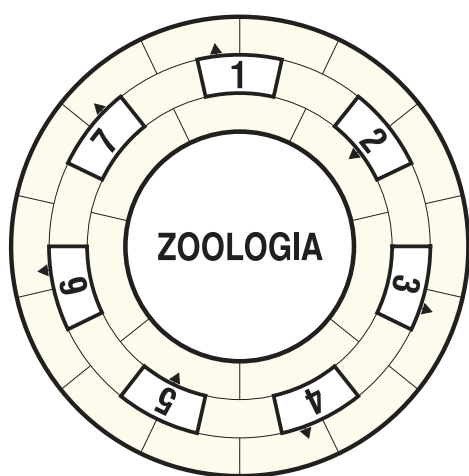


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 tworzą wypowiedź lekarza.

7. PALINDROM

Nie spotkałem dziewczyny
(nie moja to wina),
ani przy teatrze,

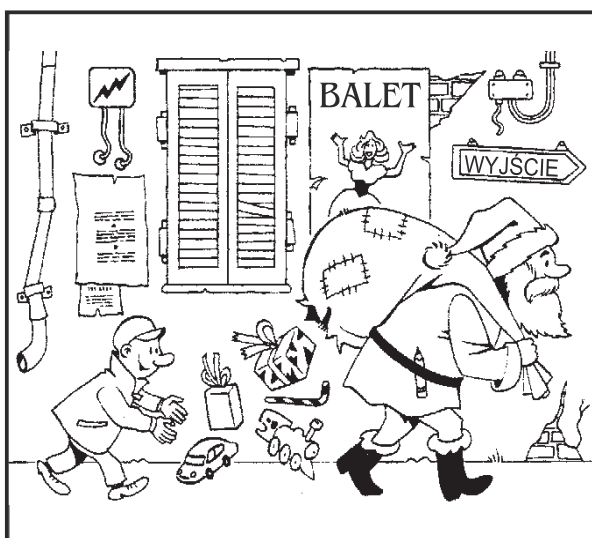
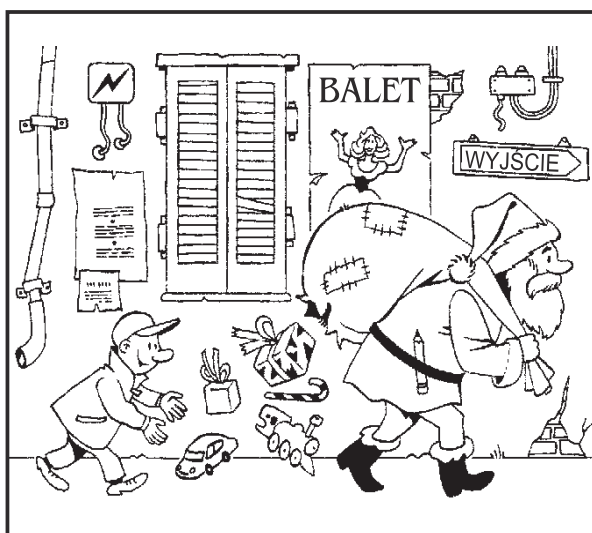
11. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 348

8. DWADZIEŚCIA SZCZEGÓŁÓW

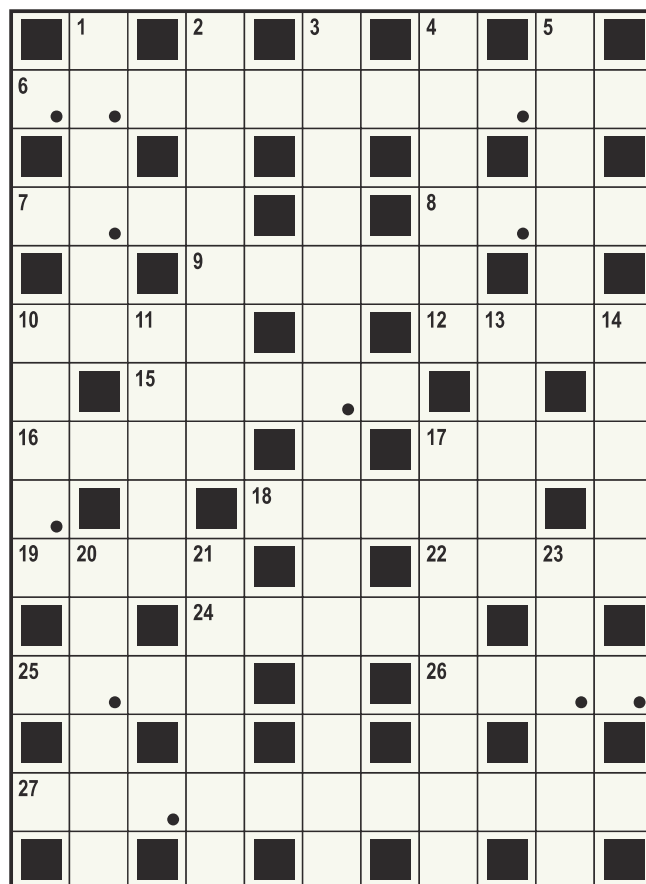


Rysunek dolny różni się od górnego aż dwudziestoma szczegółami. Znajdź ich co najmniej 15.

14. KALAMBUR

Rzekę włoską ścigaj, bracie,
bo herb znany czeka na cię.

2. KRZYŻÓWKA



Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: 6) posądzenie, **7)** miesiąc, **8)** pisklę bielika, **9)** nadworny kozak w dawnej Rosji, **10)** zbocze, **12)** sus, **15)** roślina używana jako przyprawa, **16)** szaniec, **17)** tan, **18)** żeton, **19)** syn Lajosa i Jokasty, **22)** stałe sesje sądowe, **24)** przepływa przez Puszczę Myszyniecką, **25)** rzucanie ziarna do gleby, **26)** grecki bóg ciemności, syn Chao-su, **27)** Majakowski.

PIONOWO: 1) zdarzenie niezależne od woli człowieka, 2) przyrząd w łodzi podwodnej, 3) przesunięcie, 4) w bryldu: brak kart w jakimś kolorze, 5) nieprzezroczysta plazma na rogówce oka, 10) autor „Pasji życia”, 11) pęta, 13) miasto 30 km od Łomży, 14) chronią głowy żużlowców, 17) półporcelana, 20) utwór dużej wartości, 21) potop, 23) ośrodek wypoczynkowy pod Poznaniem.

3. KALAMBUR

Nokaut wyrazów twarzy
o dymie ciągle marzy.

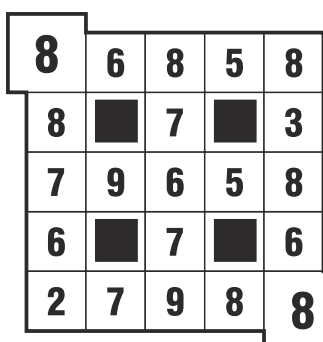
5. HOMONIM

Premii i nagród ____ / _____
wśród urodzonych w _____

6. KALAMBUR

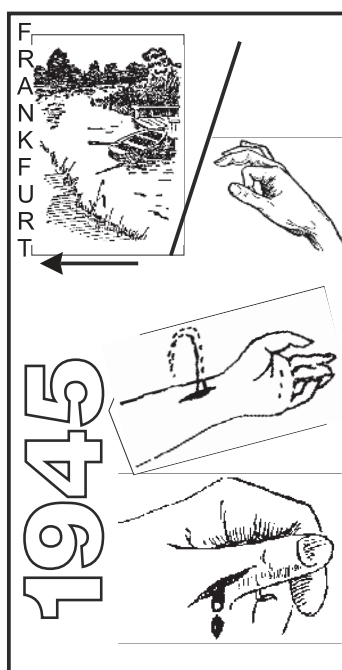
Gdy króla futbolu i dźwięk skojarzysz,
to liczną grupę otrzymasz kolarzy.

4. LABI- RYNT



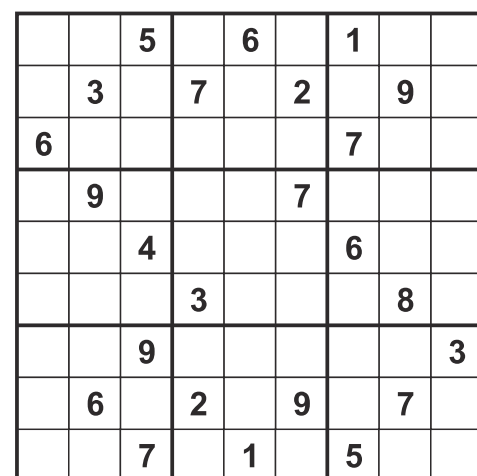
Od górnego pola z cyfrą 8 do identycznego dolnego należy przejść przez 9 pól tak, aby otrzymać sumę 70.

9. REBUS



Początkowe litery: P. S. L. B.

10. SUDOKU

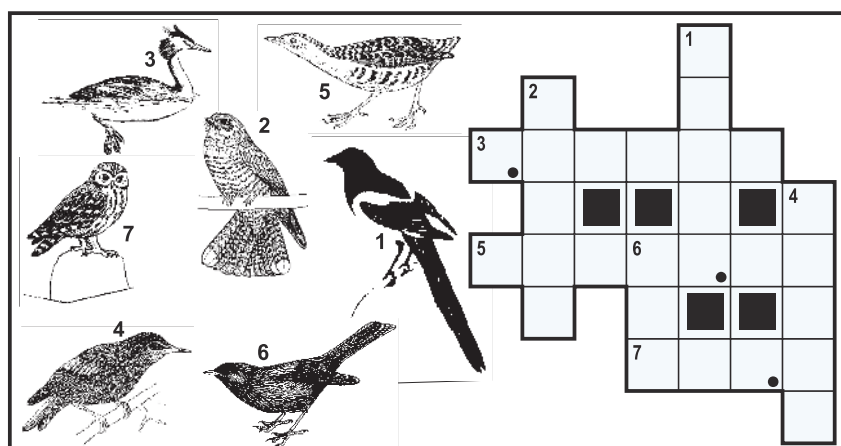


W każdym rzędzie, w każdej kolumnie i w każdym małym 9-polowym kwadracie powinno być dziewięć różnych cyfr od 1 do 9.

12. KALAMBUR

Na włoskich rzek wiele
liczył topielec.

13. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA - PTAKI



Litery z pól zaznaczonych (OD GÓRY) utworzą rozwiązanie - nazwę ptaka.



ZAKROCZYM

Misja oszczędzania

W ramach drugiej misji programu edukacyjnego „Kubusiowi Przyjaciele Natury”, dzieci z zakroczymskich grup przedszkolnych 0A i 0B wzięły udział w ekologicznej przygodzie zatytułowanej „Misja Dom”.



Podczas zajęć, przedszkolaki, wspólnie z Kubusiem Puchatkiem, zgłębiały tajniki oszczędzania prądu, wody oraz poznawały, jak należy postępować z zabawkami, które już nie są im potrzebne, ale nadal znajdują się w dobrym stanie.

Edukacyjna podróż umożliwiła dzieciom zrozumienie procesu powstawania prądu w elektrowniach i zwróciła uwagę na jego cenne właściwości, podkreślając przy tym znaczenie oszczędzania zasobów naturalnych. Przedszkolaki przypomniły sobie również zasady segregacji odpadów i odkryły, jakie nowe przedmioty można wyprodukować dzięki recyklingowi. W ten sposób pojęcie recyklingu stało się dla nich nie tylko zrozumiałe, ale i bliskie.

Zakończenie misji było dla młodych uczestników szczególnym momentem – każde dziecko otrzymało specjalną odznakę, którą z dumą mogło wkleić do swojej „Kubusiowej Karty Przyjaciela Natury”. To symboliczne wyróżnienie stanowiło nie tylko nagrodę za aktywne uczestnictwo w programie, ale także przypomnienie o roli, jaką każdy z nas pełni w ochronie środowiska.

Red.

NASIELSK

24 stycznia na oficjalnej stronie Burmistrza Nasielska pojawiła się informacja o niezwykle inspirującej wizycie, która rozświetliła poranne godziny w urzędzie miasta.

Młoda i utalentowana mieszkanka gminy, Martyna Nagórska, uczennica IV klasy Szkoły Podstawowej im. ks. Józefa Poniatowskiego w Starych Pieścirogach, zaszczyliła burmistrza Nasielska, Bogdana Ruszkowskiego, swoją obecnością, by zaprezentować mu swoje unikalne umiejętności. Martyna, z pasją równą dorosłym artystom, zajmuje się rękodziełem, a dokładniej – szydełkowaniem, tworząc własnoręcznie zabawki, które mogą być uznane za małe dzieła sztuki. Jej talent do tworzenia tych wyjątkowych przedmiotów jest tym bardziej godny uwagi, że w dzisiejszych czasach młode rzadko kiedy angażuje się w tak tradycyjne formy rzemiosła.



Szydełkowa pasja

Towarzysząca jej mama, pani Anna Nagórska, podkreśliła, że szydełkowanie to coś więcej niż hobby dla jej córki – to pasja płynąca prosto z serca. Martyna poświęca każdą wolną chwilę na doskonalenie swojego rzemiosła, co jest widoczne

w jakości i estetyce jej prac.

Wizyta młodej artystki w biurze Burmistrza stanowi nie tylko dowód na to, jak wielkie talenty rozwijają się w naszej gminie, ale również przypomnienie o wartości i pięknie tradycyjnych form rękodziela.

Martyna Nagórska, swoją pasją i zaangażowaniem, stanowi inspirację nie tylko dla rówieśników, ale dla nas wszystkich, przypominając o wartościach, które w dzisiejszym zabieganym świecie są na wagę złota.

pk

Czy znamy tych, których znamy? Odpowiedź na pytanie, które pozornie może wydawać się absurdalne, nie zawsze jest oczywista.

Artur Ciecierski, człowiek, którego kojarzy każdy, kto chociaż trochę interesuje się życiem społecznym naszego regionu, wzbudza różne emocje. Wyrazisty, aktywny publicznie i nie cofający się przed walką o wyznaczony sobie cel. Człowiek, który i z naszą Redakcją stoczył niejedną potyczkę, na pytanie „kim jest Artur Ciecierski?” początkowo milknie, jakby sam szukał odpowiedzi na trudne dla siebie pytanie i przyznaje: „Trudne pytanie!” Po chwili namysłu, chyba nadal zaskoczony, dodaje: „Przed wszystkim, myślę, że jest wrażliwym i serdecznym, ale też życzliwym człowiekiem”.

Gdy mija zauważalne zaskoczenie, wyjaśnia z większą pewnością siebie: Ja zawsze dobrze życzę ludziom, cieszę się ich sukcesami, szczególnie ludzi, którzy są moimi współpracownikami, kolegami, czy przyjaciółmi. Bardzo cenię sobie lojalność i szczerść, nienawidzę zazdrości. Owszem, cenię taką pozytywną zazdrość, którą można by nazwać inspiracją, która wznosi, która pozwala osiągać nowe cele. Ona jest dobra, owocna, pomaga we współpracy, ale czym innym jest typowa zazdrość, której jest wokół nas zdecydowanie za dużo. Recepta na życie jest prosta. Szczęście nie polega na tym co posiadasz, ale na tym jak szczęście definiujesz. Jeden będzie szczęśliwy mając mnóstwo pieniędzy, domy, auta itp., ale w życiu jest sam jak palec i dobrze mu z tym, a inny może być szczęśliwy żyjąc „od pierwszego do pierwszego”, mając maleńki dom, czy mieszkanek, ale gdy do niego wraca czeka na niego jego zdrowa i piękna rodzina. Bardzo lubię podróżować – zapewnia, podkreślając, że pasję tę realizuje najczęściej z całą rodziną, bo jest „ojcem i mężem”. - Wiem, że wiele

Panie Ciecierski, kim Pan jest?

osób złośliwie się do tego odnosi, ale nie dbam o to. I tutaj znowu wraca temat zwykłej złośliwej zazdrości. Jedni wolą mieć, to ich życie i ich sprawa, a ja wolę inwestować m.in. właśnie w podróże i poznawanie świata i innych kultur. Wspomnień nikt nam nigdy nie odbierze. Dlatego niech każdy robi to co lubi i będzie dla siebie życzliwym, a będziemy dużo zdrowsi. Zapewniam.

W dalszej rozmowie wraca jednak do spraw zawodowych: - Z wykształcenia jestem oświatowcem. Zamiłowanie do tego zawodu chyba nigdy mi nie przejdzie. Podobnie jak do sportu, który traktuję, jako

uparte dążenie do wyznaczonego sobie celu. Przez 15 lat sędziowałem mecze i to na bardzo wysokim szczeblu. Dzięki temu, pomimo silnych emocji, umiem działać pod presją. Umieję też być bardzo stanowczy – zapewnia, ale zaraz potem, jakby dla kontrastu wyznaje: - Uważam jednocześnie, że jestem osobą pełną empatii i pozytywnych emocji w stosunku do ludzi.

Artur Ciecierski urodził się w Nowym Dworze Maz., ale pierwsze 30 lat życia spędził na stałe w Zakroczymiu. Wyprowadził się z niego dopiero w 2008 roku. Swoją decyzję o opuszczeniu rodzinnego miasta wspomina dość gorzko.

- Gdybym wiedział, jak ułoży się moje życie, pewnie nie wyprowadziłbym się z Zakroczymia – deklaruje. - Tu spełniam się jako samorządowiec, rozwijam miasto, które mnie wychowało.

Gdy pytamy jednak o wczesne dzieciństwo i pierwsze marzenia, czy też wizje przyszłości, przyznaje, że nie były one związane z miastem, którego dzieje ocenia smutno: - Zakroczym po II wojnie źle się odbudował. Stał się, niestety, zapyziałym miasteczkiem z dominującą rolą budynków GS-u i domkami mieszkańców, jakie wznoszono dosłownie wszędzie. Nie było osób, które mogłyby, lub chciały nad tym

zapanować. Była komuna, nie było samorządu. Tego się nie odkręci – mówi.

- Ja widziałbym Zakroczym całkiem inny. Wokół rynku wysoka zabudowa, jak kiedyś. Dla przykładu, nie powinno się zabudowywać parowów. Mielibyśmy drugi Kazimierz nad Wisłą. Zakroczym jest pięknie położony. Właśnie dlatego kiedyś tak pręźnie się rozwijał będąc stolicą powiatu. Proszę wyobrazić sobie dziewicze i pełne przyrody niezamieszkałe jary i wąwozy. Teraz można jedynie rewitalizować i upiększać w miarę możliwości co się da, i to czynimy. Myślę, że zmiany jakie nastąpiły na przestrzeni 20 lat widać gołym okiem.

Artur Ciecierski zapytany jednak o przyszłość miasta, które kiedyś było znaczącym grodem na Mazowszu, siedzibą księcia i stolicą regionu, nie ma optymistycznej wizji swego miasta. „Dawna pozycja Zakroczymia już nie wróci” – wieszczy. - Zostaliśmy zniszczeni przez najazd szwedzki, później niemiecki. Znaleźliśmy się ponadto obok stosunkowo dużego miasta, jakim jest Nowy Dwór Maz. Można patrzeć na dawną chwałę, tęsknić za nią, wspominać i być z niej dumnym, ale to przeszłość. Nie znaczy to jednak, że można o niej zapomnieć. W planach mamy budowę muzeum, które odda potomnym pamięć o czasach świetności. Jednak takiego splendoru, jak dawniej, miasto nie odzyska. Miasteczko Zakroczymia i cała gmina mogą się pręźnie rozwijać i będą się rozwijać. Wykorzystamy do tego bliskość trasy S7 i port lotniczy Warszawa Modlin, a także tereny położone nad Wisłą, które stały się zapomniane, a my w kolejnej kadencji tkniemy w nie nowe życie. To jest proces, ale jak mawiał Franklin jest to pewne „jak śmierć i podatek”.

Piotr Korycki





JANOWO

Jak grochem o starostwo

„Dzieci nogi łamią, a oni mają to w nosie” - skarżą się mieszkańcy Janowa w Gminie Zakroczym.

Starostwo, które odpowiada za stan chodnika wzdłuż drogi biegnącej przez Janowo, od szeregu tygodni ma być głuche na prośby mieszkańców o naprawę chodnika. Najprawdopodobniej trotuar został zniszczony przez kierowcę ciężarówki zawracającej na zbyt do tego wąskiej jezdni. Częściowo zapadnięta, a w części podniesiona kostka chodnikowa stała się na chwilę obecną wyzwaniem dla pieszych, a łatwo może stać się zadaniem dla chirurgów.

pk



NOWY DWÓR MAZ.

Warsztaty z Sebastianem Grzywaczem

31 stycznia 2024 roku Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza im. Druha Edmunda Witolda Kuty miała wyjątkową okazję uczestniczyć w warsztatach prowadzonych przez Sebastiana Grzywacza, eksperta w dziedzinie pomocy osobom niepełnosprawnym, ze szczególnym uwzględnieniem niewidomych.

Sesja ta okazała się być nie tylko pouczająca, ale także niezwykle inspirująca dla młodych ratowników.

Warsztaty rozpoczęły się od niekonwencjonalnego wprowadzenia do świata osób niewidomych, gdzie uczestnicy mogli na własnej skórze doświadczyć trudności, z jakimi borykają się osoby z różnymi

wadami wzroku. Za pomocą specjalnych gogli uczestnicy mieli okazję zobaczyć, jak wygląda świat widziany oczami osób niedowidzących.

Kluczowym punktem spotkania było zapoznanie się z pracą psów asystujących oraz rola nowych technologii w codziennym funkcjonowaniu osób

z niepełnosprawnościami. Grzywacz podkreślił znaczenie empatii, tolerancji i szacunku w pomaganiu innym, a także dostarczył młodym ratownikom wielu praktycznych wskazówek.

Spotkanie to, pełne pozytywnej energii i zrozumienia, miało ogromny wpływ na uczestników. Warsztaty

nie tylko rozszerzyły ich wiedzę i umiejętności, ale także wyposażyły w narzędzia potrzebne do skutecznego działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Drużyna pożarnicza z zapałem podkreśla, że takie warsztaty są cenne dla każdego i zapamiętają to doświadczenie na całe życie.

Red.

Wokalistki wszech czasów

Luty rozpoczął się w Nowodworskim Ośrodku Kultury wydarzeniem wyjątkowym. O godz. 7-mej wieczór odbył się pierwszy koncert z serii „Polskie wokalistki wszech czasów”.



Scenę tego wieczoru zdołała Grażyna Łobaszewska, Pierwsza Dama Polskiej Piosenki, która zaprezentowała się publiczności w niezwykle intymnej, rzadko spotykanej na polskich scenach, odsłonie.

W roli akompaniatora wystąpił wybitny pianista i kompozytor, Artur Jurek, który przy fortepianie tworzył niepowtarzalny klimat koncertu.

Repertuar koncertu obejmował największe hity artystki, przedstawione w nowych, nastrojowych aranżacjach na głos i fortepian. Wśród wykonanych utworów znalazły się takie przeboje jak: „Czas nas uczy pogody” z poruszającymi słowami Jacka Cygana, „Brzydca” oraz „Za szybą”.

Przed występem gwiazdy wieczoru, publiczność miała okazję posłuchać trzech wokalistek z klasy Pauliny Serwatki, które zaprezentowały bogaty i różnorodny repertuar, doskonale wprowadzając w nastrój głównego wydarzenia.

Marta Kos
/ Foto: NOK





Krokodyl z Leoncina

Z Elżbietą Kapalką, kobietą od wszystkiego, o jej życiu, pracy i pasji rozmawia Piotr Korycki

Redakcja: - Mieszkańcy Gminy Leoncin znają Panią dobrze, ale jednak Pani start w ostatnich wyborach, a co szczególnie ważne, zwycięstwo, dla wielu było zaskoczeniem...

Elżbieta Kapalka: - Tak, zaskoczyłam wszystkich, którzy analizowali i dopingowali kandydatów na radnych powiatu w 2018. Decyzję o kandydowaniu podjęłam nagle, była ona efektem wielu czynników, które złożyły się w jednym momencie. W mój sukces nie wierzyli ani wójt, ani pleban, ani radni gminy, tym bardziej nie znający mojego potencjału ówczesnie decydujący o kształcie list wyborczych radni powiatu czy samorządu województwa. N dwa miesiące przed wyborami samorządowymi, do tworzenia listy wyborczej do powiatu nowodworskiego w okręgu Leoncin i Czosnów zaprosił mnie ówczesny pełnomocnik wyborczy pan Zbigniew Niezabitowski. Chyłam mu czoła za zaufanie, uznał, że poradzę sobie mimo, że jestem osobą nie związaną z polityką, z pracą w radach gminy czy powiatu. W trakcie dotychczasowej pracy w radzie powiatu miałam okazję zrealizować interesujące projekty z Marcinem Manowskim, który zaszczerpił we mnie bakcyl do ciekawych projektów m.in. Warsztatów Terapii Zajęciowej w Górkach, pracy na rzecz projektów społecznych czy historycznych Bieg Orła Białego w Czosnowie oraz Rekonstrukcja Bitwy o Polesie Stare (realizowana przez Tomasza Jarząbka). Bardzo cieszą mnie takie działania jak zrealizowany remont drogi Głusk-Leoncin oraz Nowe Polesie-Nowiny. Działania społeczne nie ograniczyły się jedynie do działań w powiecie. Dzięki współpracy z Łukaszem Kudlickim oraz Michałem Prószyńskim Radnymi Sejmiku Województwa zostały zrealizowane takie projekty jak przywrócenie Posterunku Policji w Leoncinie, budowa wielu dróg na terenie powiatu, wyposażenie straży pożarnej oraz historyczno-społeczne działania.



się trafem w 10-tkę.

Red.: - Jak to nowodworska szkoła?

E.K.: - Jestem absolwentką Liceum Zawodowego w Nowym Dworze Mazowieckim. Miałam świetną nauczycielkę rachunkowości w tej szkole – panią Krystynę Smolińską. Z leżką w oku wspominam wspaniałą klasę. Uczyły się ze mną dziewczyny z ówczesnej drużyny siatkarskiej Świtu Nowy Dwór Maz. Cudowne wspomnienia. Ukończyłam liceum nowodworskie z najlepszymi wynikami w nauce i na maturze w 1998 roku.

Red.: - To prawda, że jest Pani najbardziej aktywną radną?



Red.: - Swoje szanse w wyborach do rady powiatu oceniała Pani na...

E.K.: - Na 6-tkę. Jestem osobą zorganizowaną. Od razu rozpoczęłam działania, spotkania z mieszkańcami. W trakcie zbierania podpisów odświeżyłam wiele starych znajomości z okresu szkoły podstawowej i średniej. Nowodworska szkoła okazała

E.K.: - Realizując swoje społeczne zamiłowanie od oglądających transmisje z posiedzeń – Sesji Rady Powiatu otrzymałam tytuł najbardziej aktywnego Radnego Powiatu Nowodworskiego. Zarząd powiatu otrzymywał ode mnie nie tylko zapytania, ale również propozycje działań w różnych obszarach: transportu, utrzymania dróg powiatowych, edukacji

młodzieży, spraw społecznych związanych z rodzinami w ramach pieczy zastępczej i wsparcia osób niepełnosprawnych, infrastruktury szkół i systemu edukacji w tych szkołach podlegających Staroście, funkcjonowania szpitala i przychodni – Nowodworskiego Centrum Medycznego oraz wniosków i skarg składanych przez mieszkańców.

Red.: - Ale o Pani drodze zawodowej zdecydował telegram.

E.K.: - Zaskakujące? Mnie również zaskoczyło. Po ukończeniu liceum próbowałam na wszelkie sposoby znaleźć pracę. Wysyłam CV do różnych pracodawców. Byłam w trakcie stażu w KRUS w Nowym Dworze Maz. Pewnego dnia wróciłam do domu i odebrałam TELEGRAM z zaproszeniem na rozmowę kwalifikacyjną do pracy w wydziale komunikacji w Warszawie, takim wyjątkowym obsługującym cudzoziemców, nadzorującym wszystkie warszawskie wydziały komunikacji, stacje kontroli pojazdów oraz ośrodki szkolenia kierowców.

Nauczyłam się tam od doświadczonych urzędników fachowej pracy, rzetelnego i empatycznego traktowania osób, które przychodzą załatwić sprawę w urzędzie. Pamiętam przykazanie moich „mistrzów” administracji: „Pani Elu, pismo i decyzję powinna zrozumieć starszuszka, która nie musi znać prawa”. Genialna dewiza i trzymam się jej do tej pory. Moja własna dewiza to: „Obsługuję każdego człowieka, tak jak ja chciałabym być obsługiwana”.

Red.: - Później została Pani krokodylem...

E.K.: - W związku z wejściem do UE utworzono nowy urząd – Inspekcję Transportu Drogowego. Lubię nowe wyzwania. Tworzenie i budowanie podstaw czegoś nowego jest wpisane w mój charakter. Mając już doświadczenie w Starostwie Powiatu Warszawskiego, rozpoczęłam pracę w małym – liczącym zaledwie 20 urzędników – Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego. W okresie pierwszych 2 lat pracowałam w Biurze Nadzoru Inspekcyjnego kontrolującym pracę tzw. Krokodylków – inspektorów transportu drogowego

w całej Polsce. Pracowaliśmy nad wdrażaniem systemów informatycznych do pracy inspektorów oraz służby granicznej, celnej i Policji.

Red.: - Decyzje rządowe dały później nowe możliwości...

E.K.: - Dzięki decyzji premiera podwójono ITD. Mogłam teraz połączyć wszystkie moje dotychczasowe doświadczenia w transporcie, administracji oraz zarządzaniu kadrami. Zostałam powołana na Naczelnika Wydziału Szkoleń Biura Kadr i Szkolenia Głównego ITD. Prowadziłam cały projekt, budżetowanie, planowanie szkoleń, wartościowanie stanowisk pracy. Oprócz tego zastępowałam Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia. Zajmowałam się procedurami związanymi z powoływaniem i odwoływaniem ze stanowisk Wojewódzkich ITD i ich zastępców. W tym czasie prowadziłam również coroczne doszkalanie wszystkich inspektorów transportu drogowego w całej Polsce.

Red.: - Ale z zawodu jest Pani rolnikiem?

E.K.: - Jestem rolnikiem, prowadzę własne gospodarstwo rolne. Składanie wniosków w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie stanowi dla mnie tajemnicy. Ekologia i rolnictwo idą w parze, tym bardziej, gdy człowiek urodzi się na wsi i pracuje w gospodarstwie razem z rodzicami. Przyroda pozwala

mi odprężyć się. Rabaty kwiatowe, ogródek warzywny pozwalają rozumieć słowa: „czyńcie sobie ziemię poddaną”... ale w kontekście pozytywnym. Ona daje człowiekowi siłę i energię. To co w życiu zawodowym często nas popędza, to kontakt z naturą uczy, że wszystko ma swój czas, a czas to ciągle zmiana.

Red.: - Krokodyl, rolnik z sercem w autobusie?

E.K.: - Jak najbardziej. Po zakończeniu podwajania ITD zaproponowano mi kierowanie największym w Polsce Ośrodkiem Szkolenia Kierowców MZA w Warszawie. Od 15 lat zajmuję się szkoleniem kierowców autobusów, przygotowywaniem zawodowym młodych adeptów zawodu kierowcy. Prowadzę dwa ośrodki dla Spółki. Przygotowujemy kandydatów do egzaminów w zakresie dokumentów w transporcie drogowym, czasu pracy kierowców, przepisów Schengen, sposobem przewozu osób o różnych potrzebach m.in. osób niepełnosprawnych, kobiet w ciąży, dzieci, osób starszych, a dla transportu ciężarowego przewozów ATP, ADR czy zwierząt. Zajmuję się również szkoleniem mechaników w zakresie przetaczania autobusów na zajeżdżniach.

Red.: - Żeby nie było nudno, prowadzi Pani też nauki przedmatemskie?

E.K.: - Rodziną jest najważniejsza. Dzięki zaproszeniu ks. Krzysztofa Woźniaka do pracy na rzecz Parafii św. Małgorzaty D.M. w Leoncinie mogę spełniać swoje młodzieńcze zamiłowanie: pracę na rzecz rodziny. Jestem magistrem nauk o rodzinie. Ukończyłam Instytut Studiów nad Rodziną UKSW. Oprócz tego prowadzę stronę internetową naszej parafii: www.parafia.leoncin.pl oraz przygotowałam fanpage naszej parafii na portalu FB. Ks. kan. dr Arkadiusz Szczepanik w doskonały sposób rozwiniął działalność naszej parafii nie tylko w tradycyjnym znaczeniu, ale również tworząc klimat do rozwoju działalności na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży.

Red.: - Gdzie w tym wszystkim Pani pasje i rodzina?

E.K.: - Rodzina jest dla mnie najważniejsza. Ostatni rok był trudny. Straciłam i Mamę i Teściową. Wspomniałam kobiety, którymi opiekowałam się tak, jak One mi dawały mi siłę kobiety. Jako kobieta uważam, że niewiasta ma niesamowity wpływ na relacje w domu. Małżonek i córka mają zawsze we mnie wsparcie, mają we mnie przyjaciółkę. Miłość to podstawa.

Red.: - Dziękuję Pani za rozmowę.

Piotr Korycki

